PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr — ROK VIII | ŁÓDŹ, WTOREK 22 KWIETNIA 1952 ROKU | CENA 10 GR.

Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA (PAP). — W dniu 21 kwietnia 1952 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło szkicowy projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki oraz wyniki dyskusji nad projektem, przeprowadzonej w ostatnich dniach pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów dr S. Jędrychowskiego przez autorów projektu wspólnie z najwybitniejszymi architektami polskimi.

Projekt opracowany został przez rzeczywistego członka ZG Wszechzwiązkowej Akademii Architektury ZSRR, L. W. Rudniewa, oraz członków-korespondentów tej akademii: A. P. Wielikanowa, I. F. Rożina, A. F. Chriakowa i W. N. Nasonowa.

W posiedzeniu wzięli udział: kierownik budowy Pałacu Kultury i Nauki, wiceminister G. A. Karawajew, autorowie projektu, laureaci Nagrody Stalinowskiej, T. W. Rudniew i I. E. Rożin, oraz zastępcy kierownika budowy Pałacu, inż. N. S. Pieczonkin i inż. L. N. Szczypakin.

Po przedstawieniu projektu przez kierownika budowy wiceministra G. A. Karawajewa oraz przez autorów projektu L. W. Rudniewa, I. E. Rożina, jak również po zreferowaniu wyników dyskusji architektonicznej przez wiceprezesa Rady Ministrów dr S. Jędrychowskiego i naczelnego architekta m. Warszawy inż. J. Sigalina, Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki.

Równocześnie Prezydium Rządu wyraziło uznanie autorom za niezwykle trafne i piękne ujęcie projektu Pałacu Kultury i Nauki.

KC SED wzywa do oporu
przeciwko przekształcaniu Trizonii w ognisko agresji imperialistycznej
Orędzie do narodu niemieckiego

BERLIN (PAP). — Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) opublikował orędzie do narodu niemieckiego.

... Adenauera — stwierdza m. in. orędzie — zamierza z największym pośpiechem narzucić Niemcom Zachodnim „układ ogólny", służący celom wojny, ponieważ boi się on wzrostu ruchu ludowego na rzecz zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego. Adenauer zamierza wbrew jasno wyrażonej woli narodu już w najbliższych tygodniach podpisać militarystyczny „układ ogólny", który oznacza utrzymanie na czas nieokreślony opartego na sile wojskowej reżimu okupacyjnego mocarstw zachodnich. Ludność zachodnioniemiecka oddana ma być na łup imperialistycznych mocarstw okupacyjnych, a podstawowe prawa ludności Niemiec Zachodnich mają być przekreślone.

Jednocześnie militarystyczny „układ ogólny" toruje dyktaturze wojskowej drogę do władzy w Niemczech Zachodnich. „Układ ogólny" ma przeszkodzić zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami i tym samym pozbawić naród niemiecki perspektywy pokojowego zjednoczenia.

Należy bezwzględnie przeszkodzić temu, aby w rezultacie podpisania „układu ogólnego" powstała sytuacja, która będzie miała fatalne następstwa dla Niemiec. Dziś dwie w zasadzie nie zniszczone części Niemiec mogą być jeszcze zjednoczone drogą pokojową. A jutro? Każdy Niemiec rozumie, że w wypadku podpisania militarystycznego „układu ogólnego" — zjednoczenie naszej ojczyzny będzie znacznie trudniejsze.

Dlatego w chwili obecnej każdy Niemiec stoi w obliczu decyzji o ogromnym znaczeniu: albo zawarcie traktatu pokojowego 4 wielkich mocarstw z Niemcami, to jest pokój, — albo militarystyczny „układ ogólny" Adenauera, to jest stworzenie dyktatury wojskowej w Niemczech Zachodnich i znaczne wzmożenie groźby wojny.

Orędzie dalej stwierdza, że propozycje rządu radzieckiego w sprawie podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i stworzenia ogólno - niemieckiego rządu dowodzą, iż istnieje droga do sprawiedliwego i trwałego uregulowania problemu niemieckiego.

Orędzie zwraca się do mężczyzn, kobiet i młodzieży w Niemczech Zachodnich i Berlinie zachodnim, wzywając ich, aby demaskowali zbrodnicze machinacje zagranicznych i zachodnio - niemieckich królów armat i magnatów zbrojeń.

Rząd Adenauera, który wszelkimi środkami sabotuje zawarcie traktatu pokojowego i przeprowadzenie wyborów ogólno - niemieckich, dowiódł, że jest wrogiem pokoju i zjednoczenia Niemiec.

Domagajcie się dymisji rządu Adenauera, prowadzącego politykę wojenną!

KC SED znów zwraca się w tej decydującej chwili do wszystkich członków i komitetów partii socjal-demokratycznej w Niemczech Zachodnich.

Robotnicy zachodnio - niemieccy! Przechodźcie od krótkich strajków ostrzegawczych do dalszego kroku: do strajku masowego przeciwko remilitaryzacji i „układowi ogólnemu", o jedność w warunkach pokoju i wolności, o uwzględnienie waszych palących postulatów socjalnych.

Robotnicy, chłopi i inteligencjo! Jednoczcie się dla wspólnego decydującego działania. Niech dzień 1 Maja będzie dniem walki o jak najszybsze pokojowe rozwiązanie żywotnie ważnych zagadnień narodu niemieckiego, dniem masowej walki z militarystycznym „układem ogólnym" i rządem Adenauera.

Braterska pomoc ZSRR
umożliwia szybki wzrost poziomu gospodarczego i dobrobytu mas pracujących Polski
Wywiad z min. Tadeuszem Gede

WARSZAWA (PAP). Z okazji 7 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską z 21 kwietnia 1945 r., minister Handlu Zagranicznego inż. Tadeusz Gede udzielił przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia wywiadu.

— Jakie jest, obywatelu ministrze, znaczenie układu z 21 kwietnia 1945 r. dla rozwoju polsko - radzieckich stosunków gospodarczych?

— Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską z 21 kwietnia 1945 r. stanowi według słów Wielkiego Stalina, „rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu".

Wynika z tego przełomowe znaczenie układu dla wszystkich dziedzin życia Polski Ludowej.

Układ z 21 kwietnia 1945 r. stworzył trwałe i na historyczną miarę zakreślone prawno-polityczne ramy, w których rozwija się owocna współpraca narodów radzieckich i narodu polskiego na wielu płaszczyznach.

Coraz szersze są rozmiary i zakres pomocy udzielanej Polsce Ludowej przez Związek Radziecki. Wzrasta dynamicznie z roku na rok wymiana handlowa między Polską a ZSRR; rozwija się współpraca w dziedzinie wymiany doświadczeń technicznych i produkcyjnych; rozszerzają się i pogłębiają stosunki kulturalne między naszymi krajami; zacieśniają się więzy przyjaznej współpracy na polu nauki i sztuki.

Przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego oraz wszechstronne stosunki ze Związkiem Radzieckim są niewzruszonym fundamentem, na którym opierało się wykonanie 3-letniego planu odbudowy gospodarczej i na którym opiera się realizacja 6-letniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Na gruncie wielkiego układu o przyjaźni i pomocy z 21 kwietnia 1945 r. zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim szereg zasadniczych dla naszej gospodarki umów handlowych.

Umowy te, obejmujące cały okres Planu 6-letniego, a nawet ten okres przekraczające, są podstawowym czynnikiem w realizacji naszych planów gospodarczych.

Uniezależniają one gospodarkę Polski Ludowej w decydującym stopniu od wstrząsów i koniunktur świata kapitalistycznego i pozwalają nam na tym skuteczniejsze przeciwstawianie się próbom dyskryminacji polskiego handlu zagranicznego przez imperialistów. Polsko-radzieckie umowy wieloletnie o wzajemnych dostawach towarów oraz umowy o dostawach kredytowych sprzętu i urządzeń z ZSRR do Polski, zawarte 28 stycznia 1948 r. i 29 czerwca 1950 r., zapewniają zaopatrzenie naszej gospodarki narodowej w niezbędne surowce, urządzenia, maszyny i artykuły konsumpcyjne; zapewniają dostawę z ZSRR wielu kompletnych obiektów przemysłowych wraz z ich projektami oraz uruchomieniem i jednocześnie gwarantują zbyt naszych towarów, na najbardziej dla nas dogodnych warunkach.

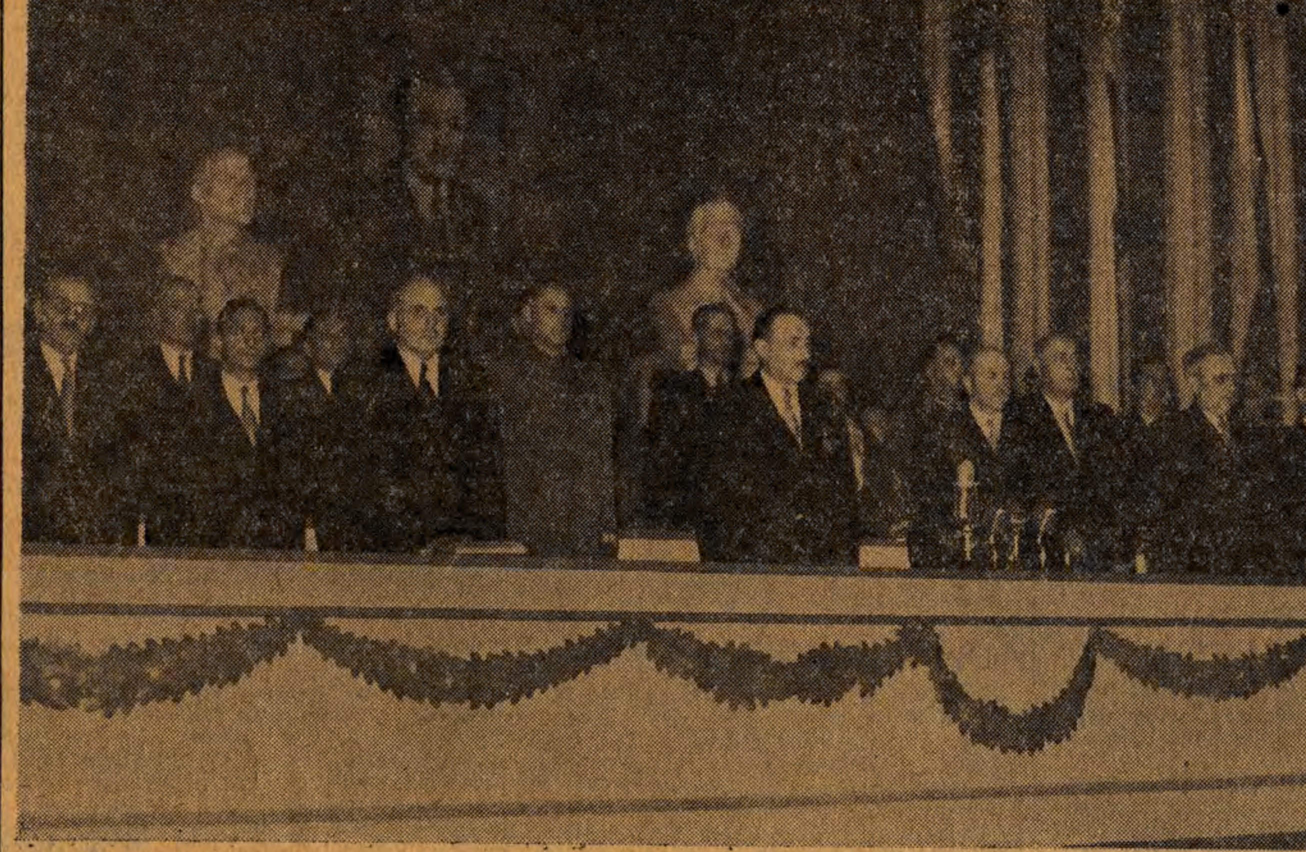
Ogromną pomocą dla naszej gospodarki są udzielane przez ZSRR, od pierwszych dni istnienia Polski Ludowej, kredyty, zarówno towarowe jak i inwestycyjne na zakup sprzętu i urządzeń. Z tytułu tylko 2 wieloletnich umów inwestycyjnych Polska korzysta z kredytu radzieckiego w wysokości 2,2 miliarda rubli, bardzo nisko oprocentowanego i spłacanego dopiero po wielu latach.

— Jakie towary są obecnie przedmiotem wymiany między Polską a ZSRR?

— Podpisany w początku tego roku, na podstawie wieloletniej umowy, protokół na 1952 r., przewiduje dostawy ze Związku Radzieckiego do Polski, obok powiększonych, w porównaniu z rokiem ubiegłym, kontyngentów tradycyjnych pozycji naszego importu z ZSRR, całego szeregu nowych towarów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W 60-lecie urodzin tow. Bieruta



Z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP, Bolesława Bieruta, odbyła się w sali Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie uroczysta akademia.

(CAF — fot. Zygm. Wdowiński)

Prezydent Bolesław Bierut dziękuje za życzenia

DO
PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM
RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR
TOWARZYSZA M. SZWERNIKA
MOSKWA, KREML

Proszę Was przyjąć wyrazy najgłębszej i serdecznej wdzięczności za Wasze tak przyjazne powinszowania z okazji mego 60-lecia.

BOLESŁAW BIERUT

Depesza tow. Kim Ir Sena do premiera J. Cyrankiewicza

DO
PREZESA RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Pozwólcie mi wyrazić Wam i rządowi Rzeczypospolitej Polskiej serdeczne podziękowanie za pozdrowienia i życzenia z okazji rocznicy moich urodzin.

Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w walce narodu polskiego o pokój.

Prezes Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
KIM IR SEN

Załogi walczą o pełne wykonanie zobowiązań 1-majowych

Załoga WZPB IM. 1 MAJA przekroczyła podjęte zobowiązania z terminem realizacji do 18 kwietnia. I tak przędzalnia średnioprzędna wykonała dodatkowo 21.980 kg przędzy, czyli o przeszło 2 tys. kg więcej, aniżeli to było przewidziane. Wśród załogi przodują zespoły majstrów: Najdra, Leśniaka, Antosika i Ożgi. Indywidualnie najlepsze wyniki osiągają prządki: Sas, Sosnowska, Gołębiowska, Skóra, Sawicka, Marczak, wykonując swą normę w granicach od 114 do 121 proc. Z nadwyżką wykonała również zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, załoga przędzalni cienkoprzędnej produkując dodatkowo zamiast 2.520 kg przędzy, 3.090 kg. Obecnie pracownicy WZPB im. 1 Maja ze wzmożoną energią przystąpili do walki o zwycięskie wykonanie całości zobowiązań, podjętych na cześć 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja.

W czynie produkcyjnym na cześć rocznicy urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej i święta 1 Maja, ZMP-ówka Helena Pachnik z ZPB IM. MARCHLEWSKIEGO przeszła z obsługi 12 zgrzeblarek na 24.

Szereg cennych zobowiązań podjęły również gospodynie domowe - członkinie KÓŁ TERENOWYCH LIGI KOBIET. Między innymi sekcja organizacyjna przy Zarządzie LK Dzielnica Śródmieście zorganizowała już 16 nowych kół terenowych.

Pomimo wielu trudności, na które napotykała załoga ZAKŁADÓW PRZYBORÓW TKACKICH I WYROBÓW METALOWYCH, podjęte przez nią zobowiązania wykonane zostały ze znaczną nadwyżką na 13 dni przed terminem. Wartość ich wynosi ponad 44 tysiące złotych.

200 PROC. NORMY

17-letni traktorzysta POM w Zapolu, w pow. sieradzkim, Antoni Napieralski, realizując swe zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bolesława Bieruta i święta 1 Maja, w czasie akcji siewnej wykonuje na polach spółdzielni produkcyjnych powiatu sieradzkiego 200 proc. normy. Napieralski, syn małorolnego chłopa z gminy Zadzim, w pow. sieradzkim, jeszcze przed dwu laty harował u kułaków.

CZYN SPÓŁDZIELCÓW Z WOJSŁAWIC

W ciągu 5 dni, tj. od 12 do 17 kwietnia br., przeprowadzili siewy zbóż kłosowych członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wojsławicach, w pow. sieradzkim. Jest to ich czyn dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bolesława Bieruta. Ponadto spółdzielcy z Wojsławic podjęli dodatkowe zobowiązanie dla uczczenia święta 1 Maja, postanawiając do dnia 23 bm. posadzić ziemniaki oraz całkowicie zakończyć wiosenne prace polne.

W siódmą rocznicę podpisania układu polsko-radzieckiego

W szczelnie wypełnionej sali Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej odbyła się uroczysta akademia poświęcona siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między ZSRR a Polską.

W prezydium zasiedli przedstawiciele Wojska Polskiego, ZMP i LK oraz zarządu dzielnicy TPPR — Śródmieście — Prawa.

W głębi sceny, za prezydium, widnieją na czerwonym tle portrety prezydenta Bieruta i generalissimusa Stalina. Pod sztandarami narodowymi Polski i Związku Radzieckiego widnieje napis: **Układ polsko - radziecki gwarancją niepodległości Polski.**

Referat okolicznościowy o znaczeniu układu wygłosił ob. Feliks Saar. Mówca podkreślił historyczne znaczenie umowy, której siódmą rocznicę obchodziliśmy w dniu 21 kwietnia br., mówił o ogromnej pomocy gospodarczej, politycznej i kulturalnej, której stale udziela nam wielki Związek Radziecki. Przemówienie referenta było przerywane okrzykami na cześć prezydenta Bieruta, marszałka Rokossowskiego oraz na cześć Wielkiego Chorążego pokoju, Józefa Stalina.

Powiat łęczycki przoduje w kampanii siewnej

Akcja siewna w woj. łódzkim przebiega sprawnie. Ogółem obsiano już 55 proc. zaplanowanego areału ziemi oraz zasadzono ziemniaki w 14 procentach. W kampanii siewnej w woj. łódzkim przoduje powiat łęczycki, gdzie siewy zbóż kłosowych wykonano w 90 procentach.

Powiat rawsko - mazowiecki obsiał dopiero 20 proc. zaplanowanego obszaru, gdyż ze względu na zbyt wilgotną glebę, akcję siewną rozpoczęto tam stosunkowo późno.

BRUŻYCA WIELKA PIERWSZA W POWIECIE

W kampanii siewów wiosennych w pow. łódzkim na czoło wysuwa się gmina Brużyca Wielka, gdzie już do dnia 19 bm. w 9 gromadach rozpoczęto siewy, obsiewając zbożami kłosowymi i motylkowymi 119 hektarów.

Do wyróżniających się gromad w tej gminie należą: Sokołów i Zimna Wola, które w Czynie Bierutowskim wykonały swoje zobowiązania 4 dni przed terminem, wyprzedzając wszystkie gromady w powiecie. Chłopi gromady Sokołów i Zimna Wola wykonali siewy w 100 procentach rzędowo, używając do siewu wyłącznie ziarna zaprawionego i kwalifikowanego. Obecnie obydwie gromady przystępują do sadzenia ziemniaków.

DALSZE SPÓŁDZIELNIE MELDUJĄ O ZAKOŃCZENIU SIEWÓW

Codziennie napływają meldunki ze spółdzielni produkcyjnych o całkowitym zakończeniu akcji siewnej. W pow. kutnowskim ostatnio zakończyły siewy zbóż kłosowych spółdzielnie produkcyjne w Krzesinie, Siemienicach i Imielnie. Nadmienić należy, że spółdzielnia produkcyjna w Imielnie przeprowadziła pierwsze wspólne siewy. Zasiano także zboża kłosowe w spółdzielniach produkcyjnych w Kraszkowicach, pow. wieluński, i w Woli Wężykowej, powiat łaski.

Budowniczemu i kierownikowi nowej Polski

„Należymy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpalaną przez imperialistycznych ludobójców".

W tej pięknej, głębokiej myśli zawarł towarzysz Bierut rewolucyjne przemiany, które dokonały się w ciągu minionych ośmiu lat w narodzie polskim i w państwie polskim pod przewodem klasy robotniczej, jej partii i jej przywódcy. Należymy do obozu pokoju, jesteśmy ważnym jego ogniwem, jesteśmy silnym, suwerennym państwem, otoczonym przyjaciółmi, którzy, tak jak i my, walczą o pokój, budują socjalizm w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego.

Mamy poczucie odpowiedzialności za nasze losy i za losy ludzkości, mamy świadomość, że od nas samych zależy nasza przyszłość i przyszłość naszych dzieci i dlatego nie szczędzimy wysiłków, aby zwiększyć tempo budownictwa socjalistycznego. I dlatego każdą naszą wielką rocznicę czcimy ponadplanową produkcją.

Pięknie i uroczyście uczcił naród polski 60 rocznicę urodzin towarzysza Bieruta. 13 tysięcy zakładów produkcyjnych, 17 tysięcy szkół i instytucji, 20 tysięcy gromad, 3 miliony robotników i techników, blisko 900 tysięcy pracowników administracyjnych, handlowych, oświatowych, setki tysięcy pracujących chłopów — oto niepełny obraz potężnego czynu współzawodnictwa, podjętego dla uczczenia dnia, w którym urodził się nauczyciel i przywódca narodu polskiego, wierny uczeń Lenina i Stalina — towarzysz Bierut.

Do naszego święta przyłączyli się i nasi przyjaciele — bratnie narody i bratnie partie robotnicze i komunistyczne. Wielka to dla nas radość i głębokie uczucie dumy przepaja każdego Polaka, że tak serdeczne, tak gorące przesłały życzenia naszemu przywódcy w dniu 60-lecia Jego urodzin.

Głęboko zapadły nam w serca słowa nauczyciela ludzkości, wodza międzynarodowego proletariatu, towarzysza Stalina, który w depeszy do towarzysza Bieruta pisał:

„W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej, ludowo - demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie".

Tymi oto słowami towarzysz Stalin wyraził uznanie dla historycznych zasług towarzysza Bieruta, który stojąc na czele narodu dokonał zjednoczenia wszystkich ziem Polski w sprawiedliwych granicach, który na czele partii zbudował i umocnił nasz ustrój ludowo - demokratyczny. Są to słowa uznania dla tego, który jest uosobieniem partii i uosobieniem narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny, złączony bratnimi więzami ze wszystkimi narodami pokój miłującymi, przede wszystkim z narodami Związku Radzieckiego, gwaranta naszej niepodległości i suwerenności.

Jesteśmy dumni, że takim uznaniem cieszy się sternik naszego państwa, przywódca naszej partii. Jesteśmy dumni, że słowa uznania i serdecznej przyjaźni nadeszły do towarzysza Bieruta ze wszystkich stron świata: od Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, towarzysza Szwernika, od wodza wielkiego narodu chińskiego, towarzysza Mao Tse-tunga, od wodzów narodów i przywódców partii, Wilhelma Piecka i Kim Ir Sena, Klementa Gottwalda i Ho Szi Mina, od Matyasa Rakosiego i Jacques Duclos, od Envera Hodży i Palmiro Togliatti, od Dolores Ibarruri i Waltera Ulbrichta.

Jakże głęboko wzruszające były słowa towarzysza Bieruta, który w przemówieniu na uroczystej akademii w Warszawie dziękował wszystkim za dowody uznania i miłości, jakimi Go darzono w dniu 60 rocznicy urodzin. I jakże głębokie są Jego słowa, w których uczy nas, że:

„Źródłem sił umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza partia — kiedy jesteśmy stopieni z nią czynem, sercem i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną cząstkę siły partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniom ideologicznym".

Taka jest nauka, którą dał nam, członkom partii, jej wódz i nauczyciel, towarzysz Bierut, wskazując nam równocześnie wielki cel partii:

„...Troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość, jest sprawą najświętszą".

Przodujący ludzie przemysłu i rolnictwa



Kierowniczka zespołu III w ŁZPO im. Fornalskiej, Zofia Nowicka, w czynie na cześć towarzysza Bieruta i święta 1 Maja, wraz ze swoją brygadą zwiększyła wykonanie bazy do 131 proc.



Tkaczka Józefa Klaczyńska z ZPB im. Róży Luksemburg, obsługująca sześć krosien, w ramach podjętych zobowiązań, zwiększyła wykonanie bazy akordowej do 130 proc.



W realizacji zobowiązań w tkalni ZPB im. Dzierżyńskiego wyróżnia się tkaczka Mieczysława Redzyniak z zespołu majstra Rutkowskiego, uzyskując 123,6 procent wykonania bazy.



Jan Zarębski z gromady Popień, w powiecie brzezińskim, postanowił dla uczczenia rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta odstawić jednego tucznika ponad plan. Zobowiązanie to wykonał w dniu 8 bm.



Wincenty Kordala z gromady Miłochniewice, w pow. skierniewickim, uczcił 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta zakończeniem akcji siewnej na dwa dni przed terminem, to jest 16 bm.

Cały kraj pozdrawia tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). — Podajemy kolejny wykaz listów z pozdrowieniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin. Listy nadesłały: Szkoła Podstawowa w Łobudzicach, Technikum Elektryczne w Łodzi, Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, Liceum Pedagogiczne w Leśnej Podl., Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Lublinie, Szkoła Podstawowa w Nowym Sączu, Zasadnicza Szkoła Górnicza w Nowym Bytomiu, Szkoła Podstawowa w Kurkach, Technikum Techniczno - Chemiczne w Jarosławiu, Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Jaworze, Szkoła Podstawowa w Juszczykowie, Państwowe Liceum Rolnicze w Kluczborku, Państwowe Liceum Ogólnokształcące w Stargardzie, Szkoła Podstawowa i ZHP w Wieluniu, przedszkole TPD w Tomaszowie, drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej w Toplinie, Państwowy Dom Dziecka w Olsztynku, Szkoła Podstawowa w Opolu, kierownicy szkół powiatu ostródzkiego, Szkoła Podstawowa w Olszance, Szkoła Podstawowa w Niedzielsku, drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej w Świebodzinie, Szkoła Podstawowa w Szczańcu, Liceum Wychowawczyń Przedszkoli w Opolu, przedszkole w Golczewie, Państwowe Liceum Ogrodnicze w Gumniskach, Technikum Mechaniczno - Elektryczne w Gliwicach, Technikum Mechaniczno - Elektryczne w Świdnicy, Szkoła Inżynierska w Szczecinie, Szkoła Podstawowa w Strzyżowie, Szkoła im. Hanki Sawickiej w Szczecinie, Szkoła Podstawowa w Stalęgu, Szkoła Podstawowa w Zdzierczynie, Państwowe Liceum Pedagogiczne w Zduńskiej Woli, nauczyciele Szkoły TPD w Wałbrzychu, Technikum Włókiennicze w Bielsku Białej, harcerze Szkoły Podstawowej w Mieleszkach, Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Oleśnie, Szkoła Wieczorowa w Opolu, Kurs Pedagogiczny w Opolu, III Konferencja Powiatowa ZMP w Dzierżoniowie, harcerze przy Szkole Podstawowej Nr. 4 w Brzegu, Zasadnicza Szkoła Metalowa w Dykowie, dzielnicowy aktyw szkolnictwa ZMP w Poznaniu, Technikum Chemiczno - Farbiarskie w Bielsku - Białej, Powszechna Organizacja SP w Maciejowicach, ZS „Ogniwo" w Kępnie, I Konferencja Miejska ZMP w Mysłowicach, Koło ZMP w Trzeszczanach, członkowie ZHP w Myśliborzycach, 58 brygada Powszechnej Organizacji SP w Łabędach, delegacja kół ZMP w Pyrzycach, Koło Gminne ZMP i harcerze SP w Osiecznicy, Koło Sportowe przy Zarządzie Portu w Szczecinie, Szkoła Podstawowa Nr. 24 w Częstochowie, I Zasadnicze Nr. 1 w Głubczycach, Szkoła Podstawowa w Grądkach, Zasadnicza Zawodowa Szkoła Odzieżowa przy Państwowym Zakładzie Szkolenia Inwalidek w Przemyślu, Kurs Dziewiarski w Przemyślu, Szkoła Podstawowa w Gierałcicach, harcerze Drużyny Nr. 4 w Gnieźnie, Szkoła Podstawowa w Bralinie, członkowie kółka marksistowskiego przy Państwowym Liceum Ogrodniczym w Bielsku - Białej.

Plan produkcji przemysłowej w ZSRR na I kwartał br. wykonany w 100,4 proc.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP). Opublikowany został komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania w I kwartale 1952 roku planu rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR.

Rozwój przemysłu, rolnictwa i obrotów towarowych w I kwartale br. charakteryzują następujące liczby:

I. Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Globalny plan produkcji przemysłowej na I kwartał 1952 roku został wykonany w 100,4 procent. Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji przemysłowej w sposób następujący:

Ministerstwo hutnictwa żelaza	— 102
Ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych	— 102
Ministerstwo przemysłu węglowego	— 100,3
Ministerstwo przemysłu naftowego	— 99,3
Ministerstwo elektrowni	— 102
Ministerstwo przemysłu chemicznego	— 102
Ministerstwo przemysłu elektrotechnicznego	— 101
Ministerstwo przemysłu środków łączności	— 101
Ministerstwo budowy maszyn ciężkich	— 98
Ministerstwo przemysłu samochodowego i traktorowego	— 101
Ministerstwo budowy obrabiarek	— 101
Ministerstwo budowy maszyn i narzędzi	— 104
Ministerstwo budowy maszyn budowlanych i drogowych	— 103
Ministerstwo budowy maszyn transportowych	— 100
Ministerstwo budowy maszyn rolniczych	— 99
Ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR	— 102
Ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR	— 86
Ministerstwo przemysłu papierniczego i drzewnego	— 101
Ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR	— 100,7
Ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR	— 97
Ministerstwo przemysłu mięsnego i mleczarskiego ZSRR	— 102
Ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR	— 101
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa uprawy bawełny ZSRR	— 105
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa komunikacji	— 97
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa zdrowia ZSRR	— 102
Przedsiębiorstwa przemysłowe ministerstwa kinematografii ZSRR	— 106
Ministerstwa przemysłu miejscowego i ministerstwa miejscowego przemysłu opałowego republik związkowych	— 101
Spółdzielczość rzemieślnicza	— 102

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w I kwartale 1952 r. o 16 procent w porównaniu z pierwszym kwartałem 1951 roku.

Wydajność pracy robotników w przemyśle w I kwartale br. wzrosła w porównaniu z tymże okresem r. 1951 o 10 proc.

II. Rolnictwo

Kołchozy, ośrodki maszynowo - traktorowe i sowchozy przystąpiły w 1952 roku do wiosennych prac polnych bardziej przygotowane i lepiej wyposażone w urządzenia techniczne niż w latach ubiegłych.

W szkołach mechanizacji i na kursach przy ośrodkach maszynowo - traktorowych i sowchozach wyszkolono i przeszkolono w ciągu ubiegłej zimy ponad 500 tysięcy traktorzystów i kierowników brygad traktorowych oraz dużą ilość innych pracowników w dziedzinie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. W 1951-52 roku szkolnym szkoliło się na trzyletnich kursach agrozootechnicznych około 3 milionów kołchoźników i robotników sowchozów.

W południowych okręgach kraju pomyślnie przebiegają wiosenne prace polne: siewy zbóż jarych, dodatkowe nawożenie oraz wiosenne bronowanie zasiewów ozimych i wieloletnich traw. Szybciej, niż w roku ubiegłym odbywa się siew bawełny w okręgach Azji Środkowej.

W kołchozach i sowchozach w dalszym ciągu wzrasta hodowla zwierząt, stanowiących własność społeczną. W porównaniu ze stanem w końcu I kwartału 1951 roku pogłowie bydła w kołchozach w końcu I kwartału 1952 roku zwiększyło się w sposób następujący: bydła rogatego — o 11 procent (w tym krów — o 14 procent); trzody chlewnej — o 23 procent, owiec i kóz — o 14 procent; koni — o 8 procent. Pogłowie ptactwa domowego wzrosło w kołchozach o 35 procent. Pogłowie bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym okresie w sposób następujący: bydła rogatego — o 14 procent (w tej liczbie krów o 14 procent); trzody chlewnej — o 20 procent; owiec i kóz — o 16 proc; koni — o 15 procent. Pogłowie ptactwa domowego w sowchozach wzrosło o 38 procent.

III. Rozwój obrotów towarowych

W I kwartale 1952 r. odbywał się w dalszym ciągu rozwój handlu radzieckiego. Plan detalicznego obrotu towarowego na I kwartał 1952 r. został przekroczony. Za pośrednictwem państwowej i spółdzielczej sieci handlowej, sprzedano ludności w cenach porównywalnych, o 11 proc. więcej towarów niż w I kwartale 1951 r. Sprzedaż poszczególnych towarów zwiększyła się przy tym w sposób następujący: produktów rybnych — o 24 proc.; jaj o 28 proc., masła i in. tłuszczów — o 10 proc.; mleka i produktów mlecznych — o 43 proc; sera — o 32 procent; cukru — o 20 procent; wyrobów cukierniczych — o 13 procent; tkanin jedwabnych — o 28 procent; wyrobów dziewiarskich — o 17 procent; obuwia skórzanego — o 9 procent; rowerów — o przeszło 100 procent; maszyn do szycia — o 36 procent; odbiorników radiowych — o 32 procent; aparatów fotograficznych — o 29 procent; zegarków — o 18 procent; patefonów — o 25 procent.

Sukcesy, osiągnięte w 1951 r. w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolnej, wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji — wszystko to stworzyło sprzyjające warunki dla przeprowadzenia w dniu 1 kwietnia 1952 r. nowej, piątej z kolei zniżki państwowych cen detalicznych artykułów żywnościowych masowego spożycia.

W 82 [illegible]cznicę urodzin Włodz[illegible]mierza Lenina

MOSKWA (PAP). [illegible] Masy pracujące Związku [illegible]dzieckiego i cała postępo[illegible] ludzkość obchodzą 22 b[illegible] — 82 rocznicę urodzin W[illegible]zimierza Lenina — wielk[illegible]o wodza ludu pracującego[illegible]

W radzieckich z[illegible]ładach przemysłowych, sz[illegible]ach i jednostkach wojskowych wygłaszane są pogadanki i odczyty o życiu i rewolucyjnej działalności Lenina, o wielkiej przyjaźni Lenina i Stalina, o sukcesach osiągniętych przez kraj radziecki pod przewodnictwem partii bolszewickiej.

Potęż[illegible]a manifestacja b. więźniów [illegible]bozu w Gross - Rosen

WROCŁAW (PAP). [illegible]0 bm. w Międzynarodowym [illegible] Dniu Wyzwolenia Więźniów [illegible]bozów Koncentracyjnych n[illegible] teren dawnej katowni hitle[illegible]wskiej w Rogoźnicy (Gros[illegible]Rosen) ściągnęła ponad 30-t[illegible]ięczna rzesza mieszkańców [illegible]lnego Śląska, aby złożyć hoł[illegible] bohaterom pomordowanym [illegible] przez faszyzm hitlerowski.

W głębokim skupieniu [illegible]uchali zebrani słów wicemini[illegible]a inż. Mieczysława Lesza, [illegible]yłego więźnia obozu w Gros[illegible]Rosen.

Manifestując swą [illegible]ęboką nienawiść i najwyższą [illegible]pogardę dla imperialistycz[illegible]h ludobójców — mówił m.[illegible] wiceminister Lesz — manif[illegible]ujemy jednocześnie wspólnie [illegible]milionami byłych antyfa[illegible]stowskich bojowników i [illegible]źniów politycznych innych [illegible]rajów swą miłość i wdzięcz[illegible]ć dla narodów radzieckich, [illegible]h armii wyzwolicielki or[illegible] wielkiego wodza Józefa St[illegible]na.

Serdecznie witali ze[illegible]ni delegata niemieckiego [illegible] Bruno Bauma, który powie[illegible]ał m. in.:

„Więzy przyjaźni [illegible]iędzy narodami niemieckim [illegible] polskim, zadzierżgnięte w [illegible]wspólnej walce przeciwko fa[illegible]yzmowi, są gwarancją, że [illegible]ranice na Odrze i Nysie są [illegible]anicami łączącymi nas, a nie dzielącymi. Wspólnie budujemy nasze nowe życie. Nie dopuścimy do wywołania przez amerykański kapitalizm nowej wojny. Nie pozwolimy, by zniszczono nam to cośmy zdobyli i zbudowali".

Pastor Jean Schyns oświadczył m. in.: „Jeżeli chcecie oddać prawdziwy hołd pamięci tych, którzy polegli — to musicie być zawsze gotowi pracować i działać tak, by tamte czasy się nigdy nie powtórzyły. Zjednoczeni we wszystkich krajach zdołamy zniszczyć to, co stoi nam na przeszkodzie i zbudujemy dla ludzkości szczęście i radość".

Następnie przemawiali księża — patrioci, byli więźniowie obozów koncentracyjnych.

Przy dźwiękach marsza żałobnego rzesze zgromadzonych udały się w pobliże dawnej ściany śmierci i krematorium, składając wieńce na miejscu, gdzie spoczywają prochy pomordowanych.

Apel Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów do prawników całego świata

WIEDEŃ (PAP). — Sesja Rady Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów uchwaliła apel do prawników całego świata, w którym czytamy m. in.:

Drodzy Koledzy! Biorąc pod uwagę niejednokrotne poważne skargi rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w sprawie systematycznego naruszania praw wojny przez wojska, które prowadziły i prowadzą działania wojenne na terytorium tego państwa, zrzeszenie nasze postanowiło wysłać do Korei komisję i powierzyć jej zbadanie na miejscu faktów.

Po powrocie z Korei komisja złożyła zrzeszeniu sprawozdania, które my z kolei podajemy do waszej wiadomości.

Chcemy, aby inni prawnicy i uczeni kontynuowali badania naszej komisji. Sądzimy, że potraktują to niemniej sumiennie i jesteśmy przekonani, że dojdą do tych samych wniosków. Dlatego też witamy inicjatywę Biura Światowej Rady Pokoju, które na swej sesji w Oslo postanowiło stworzyć własną komisję, aby przy pomocy wybitnych specjalistów zbadać na miejscu materiały. Przyłączamy się z góry do wszystkich podobnych bezstronnych poczynań, których skuteczność wydaje się nam zapewniona.

Życzenia od przyjaciół

DO
PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

W A R S Z A W A

W imieniu Komitetu Centralnego Albańskiej Partii Pracy i moim własnym, pozwalam sobie przesłać Wam najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin.

Nasza partia i nasz naród widzą w Was, Towarzyszu Bierucie, wybitnego bojownika o pokój i socjalizm, bliskiego i szczerego przyjaciela, który pracował i pracuje nie szczędząc wysiłków dla zacieśnienia przyjaźni między naszymi bratnimi narodami.

Z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin, życzymy Wam z całego serca długich lat życia i zdrowia dla dobra bratniego narodu polskiego, dla dalszych osiągnięć w budownictwie nowej Polski, dla walki w obronie pokoju, którą prowadzi cały obóz pokoju i demokracji, pod pełnym chwały kierownictwem naszych wyzwolicieli i wspólnych przyjaciół — Związku Radzieckiego i genialnego Stalina.

ENVER HODŻA
sekretarz generalny
Albańskiej Partii Pracy

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA

W imieniu Prezydium Wielkiego Ludowego Hurału Mongolskiej Republiki Ludowej i swoim własnym przesyłam Wam, pełnemu chwały kierownikowi zaprzyjaźnionego narodu polskiego i niestrudzonemu budowniczemu ludowo-demokratycznego państwa polskiego, najgorętsze pozdrowienia z okazji 60-lecia Waszych urodzin. Naród mongolski jest przekonany, że Wasze piękne życie i owocna działalność natchną bratni naród polski zapałem do dalszych, jeszcze wspanialszych osiągnięć w budowie socjalizmu w Waszym kraju i walce o wzmocnienie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, obozu — któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

G. BUMACENDE
Przewodniczący Prezydium Wielkiego
Ludowego Hurału
Mongolskiej Republiki Ludowej.

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BOLESŁAWA BIERUTA

W A R S Z A W A

DROGI TOWARZYSZU BOLESŁAWIE BIERUCIE!

Zarząd Komunistycznej Partii Niemiec przekazuje Wam, Czcigodny Towarzyszu, w imieniu partii i zarazem w imieniu wszystkich miłujących pokój ludzi Niemiec Zachodnich, najszczersze i najserdeczniejsze życzenia. Jesteśmy świadomi tego, że ostateczne wytyczenie granicy na Odrze i Nysie, ustalone w układzie poczdamskim i dokonane przez rządy Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, stworzyło prawdziwą granicę pokoju, która jest gwarancją trwałego pokoju i niezniszczalnej przyjaźni pomiędzy dwoma naszymi narodami. Jesteśmy Wam, Drogi Towarzyszu, do głębi wdzięczni za to, że wy, polski rząd ludowy i cały naród polski popieracie zdecydowanie i konsekwentnie interesy życiowe narodu niemieckiego i żądanie rychłego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wspólna walka obu naszych narodów przyczyni się do zapewnienia pokoju w Europie, a narodowi niemieckiemu utoruje drogę do szczęścia i dobrobytu.

Życzymy Wam, Czcigodny Towarzyszu, długich lat najlepszego zdrowia dla dobra narodu polskiego, dla dobra pokoju na całym świecie.

Przewodniczący
Komunistycznej Partii Niemiec
MAX REIMANN

BOLESŁAW BIERUT
PRZEWODNICZĄCY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W A R S Z A W A

Szwajcarska Partia Pracy przesyła Wam z okazji 60-tej rocznicy Waszych urodzin serdeczne życzenia i braterskie pozdrowienia. Pokojowa polityka Polski oraz przyjaźń Związku Radzieckiego z Polską i Polski z Czechosłowacją i Niemiecką Republiką Demokratyczną, jest najlepszą gwarancją przeciw awanturom wojennym imperialistów w Europie.

Klasa robotnicza Szwajcarii śledzi z podziwem odbudowę ciężko doświadczonej Warszawy.

Życzymy Wam dalszych sukcesów w odbudowie — dla dzieła pokoju, demokracji i socjalizmu.

SEKRETARIAT
SZWAJCARSKIEJ PARTII PRACY
EDGAR WOOG

W interesie pokoju na całym świecie

Artykuł wstępny „Prawdy" o siódmej rocznicy podpisania historycznego układu

MOSKWA (PAP). — W dniu 21 bm. dziennik „Prawda" poświęcił artykuł wstępny siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzecząpospolitą Polską. Artykuł nosi tytuł: „W interesie pokoju na całym świecie". W artykule tym czytamy m. in.:

W siódmą rocznicę układu radziecko - polskiego narody radziecki i polski witają z radością dalsze, jeszcze większe umocnienie braterskiej przyjaźni, jej wielkie, owocne wyniki.

W tych dniach przypada 60 rocznica urodzin przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta RP, Bolesława Bieruta. Z imieniem tow. Bieruta związane są wszystkie powojenne sukcesy w dziedzinie rozwoju ekonomiki i kultury, na polu podniesienia dobrobytu narodu, utrwalenia nowego ustroju społecznego i państwowego.

Wyzwolenie narodu polskiego spod krwawego jarzma faszystowskiego przyszło ze wschodu; wywalczyła je bohaterska Armia Radziecka, wraz z którą walczyli o wolność ojczyzny synowie narodu polskiego. W walce wyzwoleńczej przeciwko najeźdźcom faszystowskim, przeciwko podjętym przez burżuazję polską próbom wskrzeszenia znienawidzonych przez naród dawnych porządków eksploatatorskich powstało nowe, ludowo - demokratyczne państwo polskie. W ogniu wspólnych bojów przeciwko imperialistom niemieckim zrodziło się, scementowane krwią, braterstwo narodów Związku Radzieckiego i Polski. Podpisany przed siedmiu laty układ radziecko - polski ma wielkie znaczenie historyczne.

„Znaczenie tego układu — mówił J. W. Stalin — polega przede wszystkim na tym, że znamionuje on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrot, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom, obecnie zaś nabiera mocy formalnej w niniejszym układzie".

Narody Polski i Związku Radzieckiego powitały z głębokim zadowoleniem zawarcie układu radziecko - polskiego i corocznie obchodzą datę jego podpisania. Naród polski słusznie widzi w przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego rękojmię wolności Polski ludowo - demokratycznej, rękojmię jej rozwoju i rozkwitu.

Związek Radziecki jest żywotnie zainteresowany w tym, aby Polska ludowo - demokratyczna była zjednoczona, niepodległa, potężna i kwitnąca. Tylko taka Polska jest w stanie wnieść swój wkład do szlachetnej sprawy walki o utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie.

Naród polski z wielkim entuzjazmem wciela w życie sześcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej — plan budowy podstaw socjalizmu. Blisko trzykrotnie wzrosła liczebność klasy robotniczej Polski. Produkcja wielkiego i średniego przemysłu w przeliczeniu na głowę ludności przekroczyła prawie trzy i pół raza poziom przedwojenny. Sam tylko znajdujący się w budowie gigant hutniczy Nowa Huta da tyle metalu, ile produkowało całe przedwojenne hutnictwo polskie. Polska przekształca się w kraj przemysłowy. Pracujące chłopstwo coraz aktywniej powstaje do walki o zlikwidowanie zacofania rolnictwa, o podniesienie wydajności uprawy roli, poczyna stosować nowe zespołowe formy prowadzenia gospodarki rolnej. Na polach Polski pracuje już przeszło 25 tys. traktorów.

W pamiętną rocznicę podpisania historycznego układu radziecko - polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, naród radziecki wyraża swemu przyjacielowi i bratu — narodowi polskiemu najlepsze, najserdeczniejsze życzenia sukcesów na polu budowy nowego życia, w walce o pokój. Układ radziecko - polski służy sprawie pokoju na całym świecie.

Wywiad z min. Handlu Zagranicznego Tadeu[illegible]sz[illegible]em Gede

(Dalszy ciąg ze str. 1)

I tak otrzymujemy w r. 1952 rudę żelazną, manganową i chromową, ferrostopy, wyroby walcowane, metale kolorowe i szlachetne, rudy metali kolorowych, surowce do produkcji sztucznych nawozów, produkty naftowe, różnego rodzaju chemikalia, barwniki, surowce farmaceutyczne i leki, kauczuk syntetyczny i opony, bawełnę, len, zboża, nasiona, tłuszcze techniczne, herbatę i szereg innych cennych towarów. Z wyrobów przemysłowych przedmiotem dostaw jest szeroki asortyment obrabiarek, maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych, samochodów, motocykli, aparatura laboratoryjno - naukowa, maszyny dla budowy metra warszawskiego oraz wiele innych maszyn i urządzeń.

Na pokrycie clearingowych dostaw z ZSRR (część — z tytułu umów inwestycyjnych — otrzymujemy na kredyt) Polska będzie dostarczać do Związku Radzieckiego swoje wyroby przemysłowe, tabor kolejowy i inne środki transportu, węgiel, tkaniny, papier, szkło, porcelanę, wyroby przemysłu hutniczego, metalowego, chemicznego, cynk, cement itd.

W strukturze naszego eksportu w roku 1952 następuje dalsze korzystne dla naszej gospodarki zwiększenie udziału gotowych wyrobów przemysłowych o wysokim stopniu obróbki i zmniejszenie udziału surowców w ogólnym eksporcie Polski do ZSRR. O korzystnej strukturze naszego handlu z ZSRR świadczy następujący przykład: poważną pozycję w naszym eksporcie stanowią tkaniny bawełniane, mimo że wywozimy ich poniżej 10 proc. całej naszej produkcji. Na wyrób natomiast tkanin eksportowanych do ZSRR zużywamy zaledwie ok. 11 proc. ogólnej ilości bawełny importowanej z ZSRR, jej resztę tj. ok. 89 proc. zużywa się na produkcję tkanin bawełnianych przeznaczonych dla potrzeb kraju i na eksport w innych kierunkach

— Czy można prosić obywatela ministra o bliższe informacje w sprawie dostaw obiektów przemysłowych ze Związku Radzieckiego?

— Radzieckie dostawy nowoczesnego sprzętu przemysłowego w decydującej mierze przyczyniają się do forsownego uprzemysłowienia kraju, zwłaszcza do rozwoju produkcji środków wytwórczości. Dostawy te obejmują niemal wszystkie gałęzie przemysłu. Szczególnie doniosłe znaczenie mają one dla rekonstrukcji i rozbudowy naszego przemysłu hutniczego, maszynowego, chemicznego, górnictwa i energetyki. W ramach wspomnianych umów inwestycyjnych z 1948 roku i 1950 roku otrzymujemy z ZSRR całkowite urządzenia dla kilkudziesięciu zupełnie nowych, najbardziej kluczowych i potężnych zakładów przemysłowych.

Projekty podstawowego obiektu Planu 6-letniego — Nowej Huty — wykonywane są przez sztab najwybitniejszych specjalistów radzieckich. Pomoc Związku Radzieckiego w budowie tego wielkiego kombinatu i przekazywanie nam doświadczeń wysoko kwalifikowanych hutników radzieckich — obejmują swym zasięgiem całe nasze hutnictwo.

Z każdym dniem rosną hale fabryczne Nowej Huty, wielkie piece Huty im. Bolesława Bieruta i Huty Kościuszko. Dostawy dokumentacji technicznej i zasadniczych urządzeń dla tych zakładów przychodzą z ZSRR we wzmożonym tempie.

W zupełności została opanowana produkcja wielkiej przędzalni w Piotrkowie, dostarczonej i zmontowanej przez Związek Radziecki. Uruchomiony został dział montowni Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu i Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta, a budowa dalszych działów produkcyjnych, szczególnie w Fabryce Samochodów Osobowych — wkracza w etap decydujący. W przededniu uruchomienia znajduje się cementownia w Wierzbicy: jeden z największych zakładów tego typu w Europie; kończy się montaż już drugiego turbozespołu największej w Polsce elektrowni wodnej w Dychowie. W nasilonym tempie trwa budowa olbrzymiej elektrowni w Jaworznie oraz elektrociepłowni na Żeraniu, która będzie decydującym źródłem energii elektrycznej i ciepła dla rejonu wielkiej Warszawy.

Poza tymi ukończonymi lub poważnie zaawansowanymi w budowie obiektami, które otrzymujemy ze Związku Radzieckiego, szybko postępuje projektowanie i budowa hut (stali, miedzi), fabryk (sody, benzyny syntetycznej, maszyn ciężkich) i innych wielkich budowli socjalizmu Polski Ludowej.

Obok dostaw tych kompletnych fabryk, otrzymujemy z ZSRR wiele cennych obrabiarek i innych maszyn, które pozwalają na rekonstrukcję i modernizację naszego przemysłu. Znane są powszechnie wspaniałe radzieckie maszyny budowlane, które wywołały przewrót w naszym budownictwie i podnoszą je na coraz wyższy poziom techniczny.

Realizacja wymienionych tu pokrótce dostaw inwestycyjnych ze Związku Radzieckiego świadczy o potędze wielkiego naszego sojusznika i sprzymierzeńca, który wznosząc gigantyczne budowle komunizmu, absorbujące potężne siły wytwórcze Kraju Rad, jest równocześnie w stanie zaspokoić wciąż rosnące potrzeby importowe zaprzyjaźnionych krajów. Świadczy ona przede wszystkim o głęboko internacjonalistycznym stosunku ZSRR do innych narodów, które twórczym wysiłkiem mas ludowych rozwijają swą pokojową gospodarkę narodową.

Wspaniałym potwierdzeniem i widomym symbolem tego internacjonalizmu oraz pomocy i przyjaźni, okazywanych nam przez Związek Radziecki, jest wielki dar w postaci monumentalnego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, budowanego siłami i środkami ZSRR. Wiadomość o tym darze, otrzymaną w przededniu 7 rocznicy wielkiego układu z 21 kwietnia 1945 r., — cały naród polski powitał z największym wzruszeniem i serdeczną wdzięcznością.

— W czym, obywatelu ministrze, wyraża się pomoc naukowo - techniczna Związku Radzieckiego?

— Związek Radziecki przekazuje nam swoje najlepsze doświadczenia i osiągnięcia techniczne oraz naukowe w najróżnorodniejszej formie i w najszerszym zakresie. A więc: wykonywanie projektów zakładów, przekazywanie dokumentacji technicznej nowoczesnych maszyn i urządzeń, przekazywanie technologicznych dokumentacji dla produkcji szeregu artykułów dotychczas w Polsce nieprodukowanych, przysyłanie do Polski najlepszych specjalistów radzieckich w celu przekazywania doświadczeń i udzielania konsultacji, szkolenie naszych kadr w wyższych zakładach naukowych ZSRR oraz przyjmowanie na praktyki do zakładów radzieckich — polskich inżynierów, techników i robotników w celu zaznajomienia ich z [illegible]owy[illegible] procesami produkcyjn[illegible]ymi [illegible] organizacją pracy, w[illegible]reszc[illegible] przekazywanie literatu[illegible]ry f[illegible]chowej, wzorów, po[illegible] racjonalizatorskich i wynal[illegible]ków.

Poza projektami zakład[illegible], które otrzymujemy wraz z [illegible]rządzeniami, o czym już b[illegible]a mowa, wymienić tu nal[illegible]y cenną pomoc jaką otrzymu[illegible]my ze Związku Radzieckiego w postaci dokumentacji [illegible]regu najnowocześniejsz[illegible] maszyn górniczych, hu[illegible]czych, obrabiarek, kotłów, [illegible]bin, generatorów, wiel[illegible]ch pieców, maszyn rolniczych i wielu, wielu innych, ora[illegible]chnologię produkcji wa[illegible]ch artykułów chemicznych, [illegible]ektrotechnicznych itp.

Nasze szkolnictwo w[illegible]sze i instytuty otrzymują [illegible]zereg konsultacji wybitnych [illegible] naukowców radzieckich, c[illegible] pozwala im ulepszyć prac[illegible] Należy podkreślić szeroką [illegible]omoc jakiej udziela nam Z[illegible]iązek Radziecki w budowie [illegible]aszego metra w Warszawi[illegible] Jak wiadomo, Polska nie m[illegible] żadnego doświadczenia w [illegible]budowie tego rodzaju urzą[illegible]zeń i tu przychodzą nam z p[illegible]omocą najbardziej doświadcze[illegible]i budowniczowie najnowocz[illegible]śniejszego w świecie metra [illegible] moskiewskiego. Należy zaz[illegible]aczyć, że wszystkie projekty i [illegible]dokumentacje techniczne, t[illegible]k samo jak maszyny i urzą[illegible]zenia, które otrzymujemy ze [illegible]wiązku Radzieckiego, są w[illegible]konane z zastosowaniem n[illegible]ajbardziej nowoczesnych os[illegible]ągnięć przodującej w świecie [illegible]echniki radzieckiej. W w[illegible]sokim stopniu uwzględniana [illegible] jest mechanizacja i automa[illegible]yzacja procesów, stosowanie p[illegible]odukcji potokowych itp. W [illegible]zakładach budowanych w op[illegible]rciu o pomoc Związku Radzie[illegible]ckiego będziemy mogli zast[illegible]sować najlepsze metody orga[illegible]nizacji pracy. Dzięki pomocy [illegible]Związku Radzieckiego jeste[illegible]my w stanie nadrobić wieko[illegible]we zacofanie, spuściznę rząd[illegible]ów kapitalistycznych i stwor[illegible]yć warunki dla szybszego [illegible]wzrostu poziomu gospodarczego [illegible] i dobrobytu mas pracujący[illegible]h Polski.

— Jak liczbowo prze[illegible]stawia się wzrost obrotów p[illegible]olsko - radzieckich?

— Obrót towarowy [illegible] między Polską a Związkiem R[illegible]adzieckim nieprzerwanie wzr[illegible]asta. W roku 1951 wartość o[illegible]brotów handlowych polsko - r[illegible]adzieckich była 6,5 raza większa od wartości obrotów w roku 1945, tj. roku podpisania historycznego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy. To tempo wzrostu przewidziane jest również w roku 1952, zgodnie bowiem z postanowieniami protokółu na 1952 r., w bieżącym roku nastąpi dalsze zwiększenie obrotów polsko - radzieckich o przeszło 20 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, przy czym dostawy z ZSRR maszyn i urządzeń przemysłowych z umów kredytowych wzrosną w 1952 r. o ok. 50 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Tempo wzrostu naszych obrotów ze Związkiem Radzieckim jest wyższe od wzrostu ogólnego obrotu polskiego handlu zagranicznego, wskutek czego udział ZSRR w ogólnych obrotach wzrasta i osiągnie w 1952 r. ok. 30 proc.

Liczby te świadczą o decydującej roli stosunków polsko - radzieckich dla naszej gospodarki, nie ilustrują one jednak w pełni olbrzymiej i bezcennej pomocy udzielanej nam przez Związek Radziecki. Albowiem dane o wykonaniu umów i liczby wzrostu obrotów z ZSRR nie ujmują nie dających się określić cyfrowo wartości otrzymywanych ze Związku Radzieckiego bezpłatnie lub za zwrotem kosztów własnych, jak np.: pomoc techniczna w projektowaniu, budowie i uruchamianiu zakładów przemysłowych, jak przekazywanie bezpłatne licencji, dokumentacji technicznej i doświadczeń ze wszystkich dziedzinach gospodarki, jak konsultacje radzieckich specjalistów w Polsce i szkolenie naszych inżynierów, techników i robotników w przodujących zakładach w ZSRR.

W 7 rocznicę układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR, naród polski w pełni zdaje sobie sprawę, że bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, bez stosunków gospodarczych z ZSRR, opartych na stalinowskiej zasadzie współpracy między narodami, zasadzie proletariackiego internacjonalizmu, przyjaźni i wzajemnej pomocy — nie do pomyślenia byłyby wysokie tempo uprzemysłowienia Polski, założone w naszych planach, wzrost sił i dobrobytu narodu, nie do pomyślenia byłaby budowa socjalizmu w Polsce.

Twórca państwa radzieckiego



Lenin i Stalin w Gorkach w roku 1922.

22 kwietnia masy pracujące całego świata obchodzą rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina, twórcy i przywódcy partii komunistycznej i państwa radzieckiego, wielkiego wodza, nauczyciela i przyjaciela całej postępowej ludzkości.

Życie Lenina było życiem nieugiętego rewolucjonisty, który poświęcił wszystkie siły sprawie walki o szczęście ludzi pracy. Lenin i Stalin stali u kolebki Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która zapoczątkowała istnienie państwa nowego typu — radzieckiego państwa socjalistycznego.

Na czele państwa socjalistycznego stanął Lenin. Historia nie znała dotąd męża stanu, który łączyłby mądrość polityczną, dalekowzroczność, nieugiętą wolę i wielką odwagę z tak głęboką znajomością narodu, jego życia, jego najskrytszych dążeń, nadziei i potrzeb. Przed Leninem żaden mąż stanu nie był tak ściśle związany z narodem i nie wierzył tak głęboko w siły narodu, jak Lenin. Naród wierzył bezgranicznie Leninowi, wodzowi najszerszych mas ludności, które Rewolucja Październikowa podniosła do roli samodzielnego twórcy historii.

Lenin stworzył Rady, jako państwową formę władzy. Istota władzy radzieckiej — uczy Lenin — polega na tym, że stałą i jedyną podstawą władzy państwowej jest masowa organizacja tych klas, które były obiektem kapitalistycznego ucisku.

„Właśnie te masy, które nawet w najbardziej demokratycznych republikach burżuazyjnych, posiadając ustawowe równouprawnienie, w rzeczywistości przy pomocy tysięcznych sposobów i forteli odsuwane były od udziału w życiu politycznym i od możliwości korzystania z demokratycznych praw i swobód, obecnie wciągane są do stałego i bezwarunkowego, a przy tym decydującego udziału w sprawowaniu demokratycznych rządów państwem".

Od pierwszej chwili swego istnienia państwo radzieckie zapewniło masom pracującym, robotnikom i chłopom prawdziwą demokrację, zagwarantowało niezbędnymi środkami materialnymi realizację ich demokratycznych praw i wolności. Demokratyzm radziecki zapewnia wszystkim obywatelom ZSRR rzeczywistą i faktyczną równość — niezależnie od ich rasy i narodowości oraz wciąga szerokie masy pracujące do rządzenia krajem.

Zręby młodego państwa radzieckiego budowano w zaciekłej walce z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym. 14 państw imperialistycznych z USA i Anglią na czele zorganizowało inwazję wojenną na Związek Radziecki. Państwo radzieckie, kierowane przez Lenina, wytrzymało ciężkie próby: interwencję oraz wojnę domową 1918-1920 r. Naród radziecki, jego siły zbrojne, pod kierownictwem Lenina i Stalina, rozbiły wojska interwentów, przepędziły ich z granic kraju radzieckiego.

Cały kraj przystąpił wówczas do likwidacji ciężkich skutków wojny domowej i interwencji, przestawił się na pokojową pracę przy odbudowie gospodarki narodowej.

Po śmierci Lenina, w roku 1924, towarzysz Stalin wzniósł wysoko okryty chwałą sztandar leninowski: śmiało i zdecydowanie poprowadził partię bolszewicką, cały naród radziecki drogą Lenina — do socjalizmu, do zwycięstwa.

Józef Stalin zakończył rozpoczętą przez Lenina pracę na polu budowy potężnego wielonarodowego państwa — Związku Radzieckiego, który zrzesza obecnie 16 bratnich, równouprawnionych republik związkowych.

Państwo radzieckie powstało na zasadzie dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych narodów. Władza radziecka uczyniła wszystko dla przezwyciężenia zacofania politycznego, gospodarczego i kulturalnego poszczególnych narodów i narodowości, zacofania, odziedziczonego po ustroju burżuazyjnym.

Zlikwidowanie klas wyzyskujących, zniesienie wyzysku, będącego powodem wzajemnej nieufności, fakt sprawowania władzy przez klasę robotniczą, która jest wrogiem wszelkiego ucisku i przyjacielem idei internacjonalizmu, rozkwit kultury narodów ZSRR — narodowej w formie i socjalistycznej w treści — wszystkie te czynniki sprawiły, że zmieniło się w sposób zasadniczy oblicze narodów ZSRR. Znikło bezpowrotnie uczucie wzajemnej nieufności, rozwinęło się zaś uczucie wzajemnej przyjaźni i nawiązane zostały stosunki bratniej współpracy w ramach jednolitego państwa związkowego.

Pod kierownictwem towarzysza Stalina Związek Radziecki w niebywale krótkim czasie przeistoczył się w potężne mocarstwo przemysłowo-kołchozowe, stał się krajem zwycięskiego socjalizmu. Naród radziecki stworzył nowy ustrój społeczny i państwowy, wolny od kryzysów i bezrobocia i zapewniający stały wzrost dobrobytu oraz poziomu kultury mas pracujących.

Państwo radzieckie proklamowało i konsekwentnie realizuje zupełnie nowe zasady polityki zagranicznej. W historyczną noc z 7 na 8 listopada 1917 roku, w chwili powstania państwa radzieckiego, we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach zabrzmiały płomienne słowa pierwszego dekretu władzy radzieckiej — leninowskiego Dekretu o Pokoju. Od tej chwili po dziś dzień naród radziecki, pod kierownictwem wielkiego chorążego pokoju, Józefa Stalina, kroczy w pierwszych szeregach bojowników o pokój.

Otoczone czcią i miłością imiona Lenina i Stalina są na ustach setek milionów ludzi, walczących o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym.

Naród radziecki, pełen wiary w swe siły, w swą komunistyczną przyszłość, kroczy pod kierownictwem Stalina drogą wytyczoną przez Lenina. Mądra i konsekwentna leninowsko - stalinowska polityka pokoju i współpracy między narodami zjednała Związkowi Radzieckiemu sympatię i poparcie całej postępowej ludzkości.

M. ŁOGINOW

Stanisław Wygodzki

Pieśń o braterstwie

Kto szedł od Lenino po Wisłę
i naprzód, i naprzód po Odrę,
przez gruzy i drogi rozkisłe,
pod niebem spokojnym i modrym,
lecz wicher bitewny niósł dalej
jak pocisk, jak burzę, jak grom,
ten wie, że faszysta dom spalił,
ten wie, kto zbuduje nam dom.

Kto spojrzał za siebie i spostrzegł
ruiny, obozy i zgliszcza,
i księżyc nad nocą jak ostrze,
i drzewo pod nocą jak piszczel,
ten wie, że przenosił tę burzę,
co ogniem owiała mu skroń,
by człowiek ocalał, podwórze
i studnia w podwórzu, i koń.

A żywy, co doszedł i został,
i w rękę wziął młot i maszynę,
by miasta budować i mosty
i rudę przetapiać na szynę,
ten wie, że wolność wykuwał
przyjaciel, towarzysz i brat —
Rosjanin i Polak. I czuwa,
by dom był spokojny i świat.

Nieudolność kierownictwa — brak troski o człowieka

Dlaczego ZPB im. Marchlewskiego nie wywiązują się ze swych zadań?

ZPB im. Marchlewskiego nie zrealizowały zadań I kwartału 1952 r. Jeden z największych zakładów produkcyjnych w przemyśle bawełnianym wyraźnie pozostaje w tyle za innymi.

Redakcja „Głosu Robotniczego" przy współudziale grupy korespondentów z innych zakładów pracy postanowiła zbadać i wyjaśnić istotne przyczyny słabości ZPB im. Marchlewskiego. Oto co piszą oni na ten temat:

— Każdy, kto wejdzie na teren Zakładów im. Marchlewskiego — pisze JÓZEF JANICKI z ZPB im. Koczaskiego — musi dostrzec panujące tam nieporządki. Przed budynkami leżą sterty różnego rodzaju odpadków. Nie brak wśród nich cewek, zmiotków bawełnianych, papieru i szpul. Również większość sal produkcyjnych zaśmiecona jest różnego rodzaju odpadkami.

Równie mało zainteresowania przejawia znaczna część personelu majsterskiego sprawami bezpośrednio dotyczącymi produkcji. Np. majster Piwoński z oddziału samoprząśnic nie potrafił dać odpowiedzi na takie pytania, jaka jest ilość planowych obrotów na poszczególnych maszynach, czy też jakie ma asortymenty.

Prządki skarżą się na złą pracę maszyn. Na przykład ob. Miłosz mówi, że obsługiwane przez nią maszyny posiadają niejednakowe obroty. Zawiadamiała już o tym majstra, ale ten twierdzi, że tak właśnie musi być. Prządka Jakubczyk pokazuje niedoprzęd, który zupełnie nie nadaje się do produkcji. Niestety, kierownictwo techniczne oddziału odnosi się do tych zagadnień zupełnie obojętnie. Odpowiada na pytania robotników wzruszeniem ramion. Nielepiej postępują członkowie egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej i rady oddziałowej.

Tow. DONDER z ZPB im. Kunickiego pisząc o pracy oddziału przygotowawczego przędzalni średnioprzędnej stwierdza, że zwoje są tam transportowane bardzo nieuważnie i dlatego wiele z nich jest potarganych. Sita dolne są zanieczyszczone. Źle pracują szarpacze na zgrzeblarkach, co powoduje nierównomierność run, również poważnie zanieczyszczonych łuskami. Zła konserwacja sprawia, że maszyny obrączkowe mają do 360 zrywów na 1000 wrzec-godz.

W przędzalni cienkoprzędnej — pisze tow. SZUMSKI z ZPJ im. PKWN — prządki narzekają na nadmierną zrywność. Przyczyną tego jest niewątpliwie nierównomierna temperatura w salach i nieprzestrzeganie reżimów technologicznych przez personel techniczny i majsterski.

Jedną z najpoważniejszych bolączek tkaczy z oddziału Centrala — stwierdza tow. KOWALSKI z ŁZPB — stanowią złe osnowy, z których wiele musi być odsyłanych do przerobienia. Również i ilość otrzymywanej przędzy osnowowej jest niedostateczna w stosunku do potrzeb tkalni. Z tych to powodów wiele krosien ma kilkudniowe postoje.

Nagminne są również wypadki nieuzasadnionego przesuwania robotnic na coraz to inne maszyny.

Tow. MARUSIK z CZPB pisząc o przyczynach niewykonywania planów przez ZPB im. Marchlewskiego stwierdza: — Skutki złej pracy przędzalni uwidoczniają się szczególnie mocno w oddziałach końcowych — dwojalni i przewijalni. Widzi się tam dziesiątki kilogramów przędzy, która winna być zakwalifikowana, nie gdzie indziej, jak do braków (tak zwane „lalki", szpulki za wysoko, za nisko lub też częściowo nawinięte). W skrzyniach pełno niedoprzędu, pustych szpul i innych odpadków.

Dostawy przędzy z przędzalni nadchodzą bardzo nierównomiernie i stąd częste postoje maszyn. Np. 8 i 10 marca z powodu braku przędzy niektóre maszyny stały całe 8 godzin.

Nie lepiej, aniżeli w przędzalni i tkalni, przedstawia się praca w oddziale wykończalni. Pisze na ten temat tow. ADAM DRECZKO z ZPB im. Dzierżyńskiego. Poszczególne maszyny — stwierdza on — mają wielogodzinne przestoje. Tkalnia w pierwszej połowie każdego miesiąca dostarcza nieproporcjonalnie małą, w porównaniu z drugą połową miesiąca, ilość tkanin.

Kierownictwo oddziałowej organizacji partyjnej nie przejawia prawie żadnej działalności. Nie przeprowadza się odpraw z grupowymi.

Tow. MAŁOLEPSZY pisze o młodzieży zatrudnionej w przędzalni ZPB im. Marchlewskiego. Stwierdzając, iż zarząd fabryczny ZMP źle pracuje, przytacza fakt, że nikt w zarządzie fabrycznym nie potrafił mu podać nazwisk i wyników produkcyjnych przodujących młodzieżowców.

W przędzalni, gdzie zatrudnione jest ponad 2 tys. młodzieży, tylko 11 proc. należy do ZMP, z czego większość nie uczęszcza na zebrania, nie udziela się w żadnej pracy społecznej. Nikt też nie interesuje się, dlaczego wiele młodych robotnic, które jeszcze w roku ubiegłym wysoko przekraczały swe bazy, obecnie nie osiąga zaplanowanych wydajności, jak np. Olejniczak, Piotrowska, Kot i wiele innych.

Organizacja partyjna nie kieruje działalnością organizacji masowych, źle pracuje również rada oddziałowa, przewodniczącą której jest Genowefa Szopa, żona b. granatowego policjanta, odciągająca przodujących robotników od wstępowania do szeregów partii, rozsiewająca wrogie plotki.

* * *

Brak troski o robotnika, niedostateczna mobilizacja załogi do realizacji postawionych przed nią zadań ze strony organizacji partyjnej i związkowej, brak dbałości o młode kadry, pozostawiający wiele do życzenia stan parku maszynowego (szczególnie w przędzalni), spowodowany złą konserwacją, bałagan organizacyjny, niechęć większości majstrów do sprawy szkolenia i doszkalania zawodowego — oto pokrótce najistotniejsze przyczyny, powodujące, że ZPB im. Marchlewskiego nie wykonują planów, choć są one realne i możliwe do wykonania. Większość załogi składa się z pracowników ofiarnych, oddanych sprawie budowy fundamentów socjalizmu w naszym kraju i dających codziennie tego dowody. To że ich wysiłki często idą na marne przypisać należy nieudolności części kierownictwa technicznego, partyjnego i związkowego.

O stosunkach panujących w Zakładach im. Marchlewskiego, o złej pracy ich kierownictwa, o brakach uniemożliwiających wykonywanie planów, dobrze poinformowany jest zarówno Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego jak i Komitet Dzielnicy Staromiejska. Niejedna też już odbyła się konferencja, niejedno zebranie, na których omawiano przyczyny istniejącego tam zła. Dotychczas jednak nie opracowano konkretnych wytycznych odnośnie zreorganizowania pracy i uzdrowienia stosunków w ZPB im. Marchlewskiego (przede wszystkim w przędzalni). Uczynienie tego, i to w terminie jak najkrótszym, jest podstawowym obowiązkiem CZPB i egzekutywy KD Staromiejska. Jeden z największych zakładów produkcyjnych w przemyśle włókienniczym, jakim są ZPB im. Marchlewskiego, może i musi rytmicznie wykonywać plany, musi w pełni realizować swoje obowiązki wynikające z ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1952. Odpowiedzialność za to ciąży nie tylko na kierownictwie zakładów, ale w niemniejszym stopniu również na Komitecie Dzielnicy Staromiejska oraz na kierownictwie Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego.

Kierownictwo Łódzkiej Tkalni musi upowszechnić przodujące metody pracy

Walka o stałe zwiększanie wydajności pracy, o dalszy wzrost produkcji przybiera z każdym miesiącem na sile. Świadczą o tym najlepiej — zrealizowane przez załogi licznych zakładów — przed terminem i z nadwyżką — plany pierwszego kwartału 1952 r. Jest to również niewątpliwie dowód, iż większość robotników, majstrów i personelu technicznego rozumie przełomowe znaczenie trzeciego roku Planu 6-letniego.

Jednym z bardzo ważnych elementów w walce o dalszy wzrost wydajności pracy jest szeroka popularyzacja metod i doświadczeń przodujących robotników. Niestety, na odcinku tym występują w większości zakładów liczne braki.

W Łódzkiej Tkalni Przemysłu Bawełnianego pracuje spory zastęp przodowników, osiągających od 120 do 130 proc. wykonania bazy. Są to doświadczeni tkacze i tkaczki, którzy w dokładny i wszechstronny sposób opanowali swój zawód. Należy do nich również Władysława Mikołajczyk, obsługująca 6 krosien. Swoje wysokie wyniki produkcyjne zawdzięcza ona temu, że umiejętnie wykonuje wszystkie czynności tkackie. Ruchy jej są zwinne, szybkie, a równocześnie oszczędne.

Gdyby wszyscy tkacze pracowali tak, jak Mikołajczykowa — powiedział na naradzie roboczej jeden z majstrów — to nasz zakład nie tylko wykonywałby plany, ale stałby się przodującym w przemyśle bawełnianym.

Niestety, w Łódzkiej Tkalni ponad połowa robotników nie osiąga zaplanowanej wydajności, a przyczyną tego jest w większości wypadków brak odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Co prawda od kilku tygodni dwie instruktorki prowadzą szkolenie metodą inż. Kowalewa, jednak do tej pory przeszkolono niewiele osób.

Tkacze nie pomagają sobie wzajemnie, bardziej wykwalifikowani nie przekazują swych doświadczeń mniej wykwalifikowanym. Dlaczego? Ponieważ nikt im o tym nie mówił, nie podkreślał wagi tego zagadnienia. Nic też nie robią w tym kierunku mężowie zaufania oraz majstrowie.



Przodujący majster — Józef Zalewski.

Tkaczki Sajda i Rek pracują na sąsiadujących z sobą krosnach. Sajda wyrabia przeszło 110 proc. bazy, natomiast Rek niespełna 90 proc. Wprawdzie Sajda pomaga niekiedy Rekowej uruchomić krosno lub założyć wątek do czółenka. Ale nie w tym rzecz. Gdyby choć kilka razy w ciągu zmiany zwróciła uwagę swojej koleżance na konieczność prawidłowego wykonywania czynności, gdyby ją uczyła systematycznie, Rekowa niewątpliwie w krótkim czasie uzyskałaby 100-procentowe wykonanie bazy. Tak jednak nie jest. A przecież słabych tkaczy w ŁTPB znajdziemy wielu. Kierownictwo techniczne oraz organizacja związkowa muszą postarać się o to, aby przodujący pracownicy przystąpili jak najszybciej do systematycznego przekazywania swych doświadczeń i umiejętności mniej wykwalifikowanym.

Podobne zadanie ciąży przede wszystkim na majstrach, wśród których wielu niezbyt troskliwie opiekuje się powierzonymi im zespołami. Np. w partiach majstrów Frankiewicza i Lasa większość tkaczy nie wypełnia swych baz. Obaj majstrowie posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe, ale cóż z tego, kiedy umiejętności swoich nie przekazują robotnikom, nie dokonują na czas remontów maszyn. Powinni brać oni przykład i wzór choćby z majstra Zalewskiego, który dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta zwiększył wykonanie planu do 120 proc. zwiększając równocześnie swe zarobki do 2 tys. zł.

W roku bieżącym ogłoszona została uchwała Prezydium Rządu, powzięta w porozumieniu z CRZZ, w sprawie pogłębienia współpracy organów administracji ze związkami zawodowymi w celu dalszego rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Uchwała ta między innymi precyzuje, na czym polega współdziałanie kierowników zakładów, majstrów i brygadzistów z ogniwami związkowymi odnośnie popularyzacji metod pracy i doświadczeń przodujących robotników.

W Łódzkiej Tkalni uchwała ta nie jest nikomu znana. Upowszechnieniem najlepszych doświadczeń nie interesuje się dostatecznie ani kierownictwo zakładów, ani organizacja związkowa i partyjna.

Od czego należy zacząć tę tak ważną akcję? Przede wszystkim od zapoznania przodujących robotników z trudną sytuacją istniejącą w zakładach. Trzeba z nimi omówić sprawę konieczności przekazywania ich doświadczeń mniej wykwalifikowanym robotnikom, rozwinąć odpowiednią pracę uświadamiającą. Wiele do zrobienia w tej dziedzinie mają grupy partyjne i związkowe. Należy również zwiększyć wymagania w stosunku do majstrów. Gdy sprawą tą zajmie się szczerze kierownictwo zakładu i organizacja związkowa, załoga Łódzkiej Tkalni zacznie na pewno rytmicznie, co miesiąc wykonywać swe plany.

M. KORDOS

1-majowe gazetki ścienne

Jak co roku, ludzie pracy naszego kraju przygotowują się do uroczystego obchodu 1 Maja. Tegoroczne przygotowania do wielkiego święta klasy robotniczej zbiegły się z obchodem 60 rocznicy urodzin wielkiego przywódcy narodu polskiego, tow. Bolesława Bieruta.

Zakłady pracy, szkoły i wyższe uczelnie przybierają odświętny wygląd. Transparenty, plakaty, wykresy mówią o realizacji Czynu 1-majowego. Wśród tych elementów propagandowo - politycznych nie powinno zabraknąć również gazetek ściennych.

Gazetka ścienna spełnia doniosłą rolę na terenie zakładu pracy. Informuje ona o sukcesach w walce o realizację planów produkcyjnych, zapoznaje z przodującymi metodami pracy i z ludźmi, którzy je stosują. Zakładowa gazetka ścienna mówi o bohaterstwie przodowników pracy i racjonalizatorów, piętnuje wypadki szkodnictwa, bumelanctwa i marnotrawstwa.

1-majowa gazetka ścienna powinna mówić ponadto o entuzjazmie załogi, radośnie witającej wielkie święto klasy robotniczej, które w naszym kraju stało się świętem ogólnonarodowym. Dlatego zarówno treść jak i forma gazetki powinny być szczególnie starannie przemyślane.

Niewiele dni dzieli nas już od 1-majowego święta. Dlatego kolegia redakcyjne gazetek ściennych powinny nie zwlekając przystąpić do opracowania 1-majowego wydania gazetki. Opracowana kolektywnie gazetka ścienna powinna w żywej i ciekawej formie mówić o osiągnięciach załogi w walce o wykonanie zobowiązań produkcyjnych, zapoznawać z postaciami przodujących robotników i pracowników technicznych, popularyzować ich sukcesy, upowszechniać ich metody pracy, zamieszczać ich wypowiedzi.

Na czołowym miejscu gazetki 1-majowej powinien się znaleźć artykuł napisany przez sekretarza lub przewodniczącego Rady Zakładowej, mówiący o znaczeniu święta klasy robotniczej, o przygotowaniach załogi do obchodu 1 Maja, nawiązujący do tradycji i historii fabryki.

W każdym niemal zakładzie pracy znajdują się starzy, zasłużeni działacze ruchu robotniczego. Pożądane byłoby, aby i oni zabrali głos na łamach gazetki, pisząc o swych wspomnieniach z lat rewolucyjnej walki, z bojowej przeszłości własnego zakładu pracy.

Gazetka nie może również pomijać wypadków bumelanctwa, marnotrawstwa mienia fabrycznego i innych szkodliwych zjawisk, występujących na terenie danego zakładu pracy. Krytyka ludzi niedbałych, biurokratów i bumelantów powinna w formie celnej, ostrej satyry znaleźć się również na łamach gazetki.

Gazetka 1-majowa powinna wyróżniać się swą szczególnie ładną szatą graficzną. Emblematy walki o pokój i Plan 6-letni, hasła 1-majowe, odpowiednio dobrane rysunki i wykresy, zdjęcia zasłużonych robotników i pracowników technicznych składać się będą na żywą i podkreślającą uroczysty charakter numeru szatę graficzną gazetki 1-majowej.

Dobrze opracowana gazetka ścienna będzie nie tylko wyrazem uczuć ożywiających załogę danego zakładu pracy, ale i poważnym czynnikiem mobilizującym robotników i personel techniczny do godnego uczczenia święta 1 Maja.

A.

Siewy w Nowej Wsi

Po długim zimowym śnie wiosenne słońce obudziło do życia szerokie pola spółdzielni produkcyjnej w Nowej Wsi, w powiecie kutnowskim. Świeżą barwą zazieleniły się oziminy. Na czarnych, zoranych jeszcze na jesieni płatach żyznych pól spółdzielcy z Nowej Wsi rozpoczęli wiosenne siewy.

Najpierw na drodze do Nowej Wsi zahuczał traktor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bedlnie. Przyjechało na nim dwóch traktorzystów: Kazimierz Sikorski i Zygmunt Pokusiński, którym kierownictwo POM w Bedlnie powierzyło odpowiedzialne zadanie przeprowadzenia w Nowej Wsi robót, związanych z wiosenną kampanią.

Dla obydwu traktorzystów praca w spółdzielni nie jest pierwszyzną. Ledwie przyjechali, ledwie z przewodniczącym spółdzielni, Czesławem Jóźwiakiem, porozmawiali o planach robót na najbliższe dni — a już natychmiast wyruszyli w pole.

— Wiadomo. Trzeba się śpieszyć. Wiosenna kampania siewna musi trwać krótko, o ile chcemy mieć lepsze plony — stwierdza Czesław Jóźwiak, któremu bardzo podobała się postawa traktorzystów, ich zapał do pracy.

Za traktorzystami nie pozostali w tyle spółdzielcy z Nowej Wsi. Wyruszyli na pole Edwardowie Jankowscy, ojciec i syn, których spółdzielcy nazywają żartobliwie Jankowski Nr 1 i Jankowski Nr 2. Nie ociągali się też w robocie: Adam Kowalczyk, Konstanty Strudziński, Jan Golonka, Jan Strudziński, Józef Błaszczyk. Zaroiły się spółdzielcze pola ludźmi i końmi. Zawrzała robota nie tylko na polu, ale i w spółdzielczym sadzie i ogrodzie, gdzie pod kierunkiem Józefa Wazeli rozpoczęły wiosenne prace kobiety ze spółdzielni: Alicja Tomicka, Anna Kucharska, Olga Gromaszkowa, Stefania Błaszczyk, Janina Krauzowa.



Traktorzyści POM w Bedlnie, Kazimierz Sikorski i Zygmunt Pokusiński przeprowadzają kultywację pod zasiew pszenicy na polach spółdzielni produkcyjnej w Nowej Wsi.

Plan robót był z góry opracowany, przemyślany i przedyskutowany przez spółdzielców. A więc zgodnie z planem traktorzyści rozpoczęli najpierw kultywację pól, potem rozsiano nawozy, zbronowano pola i rozpoczęto siew grochu.

Groch, który spółdzielcy wsiali w swą ziemię — jest kwalifikowany, selekcyjny, duży jak ziarnka fasoli.

— Powinniśmy z niego zebrać ładne plony — cieszy się Edward Jankowski Nr 2 (syn), popędzając na obsianym grochem polu konie, ciągnące brony talerzowe.

Spółdzielcy z Nowej Wsi dobrze zdają sobie sprawę, że od szybkiego wykonania kampanii siewnej zależy wysokość plonów. Doświadczenie ubiegłego roku przekonało ich, że praca zespołowa daje wspaniałe rezultaty. Bo na przykład w ubiegłym roku w spółdzielni otrzymali przeciętnie z hektara po 24 q żyta, po 20 q pszenicy i 29 q jęczmienia, podczas gdy chłopi gospodarujący indywidualnie, o miedzę od spółdzielni, uzyskali tylko po 16 q żyta, po 12 q pszenicy i po 14 q jęczmienia z hektara.

— W tym roku chcemy, żeby plony były u nas jeszcze wyższe — mówi Jan Golonka, brygadzista polowy spółdzielni produkcyjnej w Nowej Wsi. Skorzystaliśmy w pełni z rad agronoma POM, a i ubiegłoroczne doświadczenia także nam się bardzo przydają.

Wiosenna kampania siewna to sprawa niełatwa. Plan spółdzielni przewiduje obsianie 5 ha jęczmieniem, 7 ha owsem, 2 ha grochem, 6 ha pszenicą jarą. Zaraz pierwszego dnia siewów obsiano 2 ha grochem, następnego zaś dnia dokonano kultywacji 4 ha pod owies i 5 ha pod jęczmień, a obecnie przygotowuje się ziemię pod pszenicę i resztę owsa, równocześnie dokonując już siewu zbóż.

W czarną, starannie uprawioną ziemię sypie się równymi rzędami duże, złote ziarno. W Nowej Wsi już dawno zapomniano o idącym wolno po polu siewcy, przepasanym lnianą płachtą, który garściami rozsypywał ziarno. Nie ma tu nawet śladu po miedzach, rozsadnikach szkodliwych chwastów. Pola są szerokie, wygodne do pracy maszynami dla traktora i szerokich siewników. Ziemia pełną piersią wdycha odżywcze promienie słońca. Ziemia taka odda człowiekowi wielokrotnie więcej niż przyjęła. Wiedzą o tym spółdzielcy z Nowej Wsi. Dlatego w nastroju radości i zapału pracują na swych szerokich, żyznych polach.

ZBIGNIEW NOWICKI

V Międzynarodowy WYŚCIG POKOJU

Lista zgłoszeń do V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju, który rozpoczyna się 30 kwietnia wyścigiem dokoła Warszawy została już zamknięta. W wyścigu startować będzie definitywnie 17 reprezentacji państwowych, a mianowicie: Anglii, Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, FSGT (Francja), Italii, Holandii, Triestu, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, NRD, Polski, Norwegii i Polonii Francuskiej.

PIOSENKA O WYŚCIGU POKOJU

Wyścig Pokoju z roku na rok staje się imprezą coraz wspanialszą, przyciągającą uwagę nie tylko sportowców, ale coraz szerszych warstw naszego społeczeństwa. Wyścigiem interesują się reżyserzy teatralni, artyści, malarze, plastycy, a nawet... muzycy. 23 kwietnia została nagrana przez chór Polskiego Radia specjalna piosenka o wyścigu, napisana przez Alfreda Gradsteina, do której słowa ułożył Wojciech Lipniacki. Tegoroczny Wyścig Pokoju filmowany będzie na całej trasie i ukaże się na naszych ekranach jako film kolorowy, odzwierciedlający wiernie wspaniały koloryt tej największej w Europie imprezy kolarskiej.

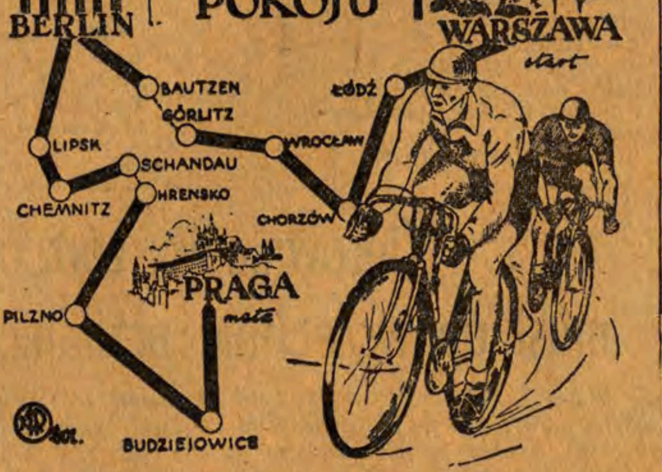
START OSTRY W ŁODZI O GODZ. 9.30

W trakcie przygotowań do tegorocznego Wyścigu, który swą stroną organizacyjną przewyższy wszystkie dotychczasowe Wyścigi Pokoju, z różnych przyczyn obiektywnych zachodzą drobne zmiany w opracowanych już programach przez poszczególne komitety etapowe. Od tych drobnych zmian nie mógł się ustrzec i komitet łódzki.

2 maja start ostry przesunięto z godz. 10.30 na godz. 9.30. Oprócz przedłużenia trasy III etapu, o czym pisaliśmy w jednym z poprzednich naszych numerów, zmieniono również ostatni etap na terytorium Polski. Będzie on biegł z Wrocławia, nie jak poprzednio projektowano do Zgorzelca, lecz do Görlitz, gdzie kolarzy czekać będzie jednodniowy odpoczynek.

30 KWIETNIA — DEKORACJA STADIONU „WŁÓKNIARZA"

Przygotowania związane z przyjęciem Wyścigu Pokoju w Łodzi są już zakończone. 30 kwietnia organizatorzy etapu łódzkiego przystąpią do dekoracji stadionu „Włókniarza" przy Alei Unii. W dniu 1 Maja cała Łódź witać będzie na nim kolarzy oraz piłkarzy NRD, którzy w tym dniu rozegrają mecz na boisku stadionu z ośrodkiem „Gwardii".



PIŁKARZE NRD W ŁODZI

Przyjazdu piłkarzy NRD do Łodzi należy spodziewać się w dniu 28 kwietnia w godzinach wieczorowych (około godz. 18).

Przedsprzedaż biletów na zakończenie etapu II Warszawa — Łódź, oraz na mecz piłkarski, poprzedzający przyjazd pierwszych kolarzy na stadion, — rozpocznie się już od czwartku. Bilety sprzedawane będą w kilku punktach Łodzi, a między innymi w PTTK (róg ul. Piotrkowskiej i Traugutta).

MASOWE ZAWODY KOLARSKIE W DNIU 27 KWIETNIA

W związku ze zbliżającym się Wyścigiem Pokoju w woj. łódzkim i Łodzi czynione są już ostatnie pośpieszne przygotowania do masowych zawodów kolarskich poprzedzających tę imprezę w całym kraju. Imponująco zapowiadają się te zawody w woj. łódzkim. Według prowizorycznych danych weźmie w nich udział ponad 5 tysięcy młodzieży obojga płci.

W Łodzi impreza ta zapowiada się również imponująco. Weźmie w niej udział młodzież szkolna, a zwłaszcza młodzież ZMP-owska, przygotowująca się do Zlotu 22 lipca. Zwycięzcy bowiem tych wyścigów wyjadą na Zlot do Warszawy, a wszyscy uczestnicy wyścigu — otrzymają pamiątkowe znaczki V Wyścigu Pokoju.

Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje w dalszym ciągu Sekcja Kolarska ŁKKF, ul. Piotrkowska 67.

Z. Kr.

Ponad 40 tys. dzieci łódzkich wyjedzie latem na obozy i kolonie letnie

Mimo że do lipca jest jeszcze dużo czasu, Wydział Oświaty Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi znajduje się w pełni przygotowań do tegorocznej akcji kolonijnej. W lipcu i sierpniu br. wyjedzie na 4-tygodniowe kolonie i obozy letnie, organizowane przez szkoły i zakłady pracy, ponad 40 tysięcy dzieci łódzkich, z czego 18.700 dzieci przebywać będzie na półkoloniach i koloniach organizowanych przez szkoły.

Wydział Oświaty rozesłał już do szkół i fabryk karty zdrowia dla dzieci wyjeżdżających na wczasy. Z początkiem maja br. każde dziecko poddane zostanie badaniom lekarskim, przy czym stan jego zdrowia, wzrost i waga wpisane zostaną do kart zdrowia, które otrzymają lekarze i higienistki, wyjeżdżający wraz z dziećmi na kolonie.

Na ośrodki kolonijne wytypowano w tym roku oprócz kilku już znanych uzdrowisk kilkadziesiąt miejscowości położonych na terenie województwa łódzkiego, jak Spała, Teofilów, Inowłódz, Barkowice, Włodzimierzów, Sulejów, Grotniki, Kolumna i inne. W ośrodkach tych w maju i czerwcu przeprowadzone zostaną niezbędne remonty domów wczasowych tak, aby w dniu przybycia dzieci budynki znajdowały się w należytym stanie.

Dzieci przebywające na koloniach otrzymają 4 wysokokaloryczne posiłki dziennie oraz znajdować się będą pod opieką wykwalifikowanego personelu wychowawczego oraz higienistów. W tym celu Wydział Oświaty zorganizował kilka kursów, na które uczęszcza około 1.300 osób — nauczycieli, studentów PWSP oraz Wydziału Humanistycznego UŁ.

Niezależnie od kolonii w miesiącach letnich na terenie miasta zorganizowane zostaną liczne półkolonie oraz wczasy w mieście dla młodzieży szkolnej. Wczasy w mieście, które w ubiegłym roku cieszyły się wielkim powodzeniem, obejmą w tym roku ponad 1.300 uczennic i uczniów szkół łódzkich. Młodzież przebywać będzie w Parku Ludowym, w Parku im. Mickiewicza, Parku 3 Maja i w Rudzie Pabianickiej, gdzie pod okiem instruktorów Młodzieżowego Domu Kultury brać będzie udział w licznych zabawach i imprezach sportowych na świeżym powietrzu.

BIE.

5 tys. osób wzięło udział w wiecu zorganizowanym przez ZBoWiD w Radogoszczu

W niedzielę, 20 bm., w związku z Międzynarodowym Dniem Bojowników o Wolność i Demokrację, na miejscu byłego obozu hitlerowskiego w Radogoszczu, odbył się wielki wiec Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z udziałem przedstawicieli Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, organizacji społecznych i szerokich rzesz mieszkańców Łodzi.

Na dziedzińcu dawniejszej fabryki w Radogoszczu, miejscu hitlerowskiej kaźni, zebrało się ponad 5.000 osób, do których przemówił członek Zarządu ZBoWiD, tow. Kulik. Mówca wskazał na stale zacieśniającą się więź solidarności ludzi miłujących pokój na całym świecie, którzy z oburzeniem i wstrętem patrzą na zbrodnie imperialistycznych najeźdźców w Korei, wiernych naśladowców metod hitlerowskich.

Przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego złożyli wiązanki kwiatów w miejscu stracenia więźniów obozu.

Wiec zakończono uchwaleniem rezolucji potępiającej zbrodnie imperialistów na Korei.

Wieżowiec łódzki będzie podwyższony o dalsze 4 piętra

Przed miesiącem w „Głosie Robotniczym" podawaliśmy wiadomość o projektowanym podwyższeniu łódzkiego wieżowca CT o dalsze cztery kondygnacje. Jak się obecnie dowiadujemy, projekt ten został już zaakceptowany przez Ministerstwo Budowy Miast i Osiedli.

Łódzki wieżowiec zamiast projektowanych 14 kondygnacji i wysokości 55 mtr., liczyć będzie 18 pięter i ponad 70 mtr. wysokości, będąc tym samym jednym z najwyższych gmachów w Polsce. W gmachu tym znajdą pomieszczenia wszystkie Centralne Zarządy Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

W połowie maja nadejdą do Łodzi pierwsze rysunki robocze parteru i pierwszego piętra, tak, że również będzie można rozpocząć roboty budowlane.

Całkowite zakończenie robót przy budowie łódzkiego wieżowca przewidziane jest na rok 1953.

Z Filharmonii Łódzkiej

Koncert muzyki romantycznej

Niemal przez całe XIX stulecie muzyka przeżywa tzw. okres romantyzmu, znajdujący się pod wpływem analogicznego kierunku w ówczesnej literaturze i poezji. W okresie tym twórczość muzyczna stopniowo osiąga wysoką umiejętność odzwierciedlania w dźwiękach uczuć i wrażeń ludzkich. Dzięki temu muzyka romantyczna, odznaczająca się wyrazistym i plastycznym ujęciem treści utworów, cieszy się dużą popularnością wśród dzisiejszych słuchaczy.

Program XXXII koncertu symfonicznego Państwowej Filharmonii pod dyrekcją Tadeusza Wilczaka wypełniły utwory kompozytorów, reprezentujących romantyzm muzyczny. Na koncercie wykonane zostały: uwertura do opery „Flis" — Stanisława Moniuszki, koncert skrzypcowy Feliksa Mendelssohn-Bartholdy'ego, wstęp do opery „Chowańszczyzna" — Modesta Musorgskiego i Piotra Czajkowskiego — uwertura „Romeo i Julia".

Solista koncertu skrzypcowego Mendelssohna, Fryderyk Sadowski, zinterpretował utwór na ogół trafnie i zgodnie z ogólnym poglądem na stylistyczne właściwości dzieła. Ponadto solista ukazał dobrą technikę gry, czystą intonację i cenną przy publicznych występach dyscyplinę wewnętrzną. Wykonanie pozostałych utworów przez orkiestrę i dyrygenta utrzymane było na dobrym poziomie artystycznym.

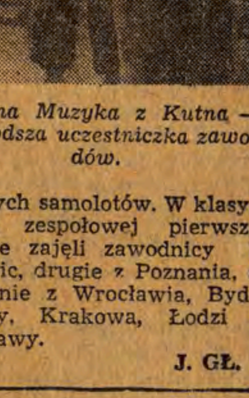
KAM

Międzyokręgowe zawody modeli latających

Ze stadionu sportowego „Wimy", dobiega warkot miniaturowych silników samolotowych. Na zielonej murawie lśnią w słońcu precyzyjnie wykonane modele różnego rodzaju samolotów. Są między nimi maszyny sportowe, pasażerskie, ćwiczebne i inne. Krzątają się przy nich konstruktorzy, którzy przybyli tu na II międzyokręgowe zawody modeli latających z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Poznania, Katowic i innych okręgów Ligi Lotniczej. Łódź reprezentują dwaj zawodnicy: Eleonora Chaniszewska i Paweł Kuczenko oraz najmłodsi zawodnicy z województwa łódzkiego: Grażyna Muzyka i Stanisław Tworus.

Kilka niezbędnych przygotowań i oto pierwszy model wzbija się w powietrze. Jest to jednopłatowy samolot sportowy. Maleńka maszyna, trzymana na uwięzi, czyni okrążenia w powietrzu z szybkością około 100 kilometrów na godzinę. Maszyna, kierowana z uwięzi przez konstruktora inż. Stańczyka, podrywa się nieco wyżej, następnie z wielką szybkością zniża się ku ziemi, aby za chwilę znów wznieść się w górę. Co kilka minut inny aparat wzbija się w powietrze. Zgromadzona publiczność z zaciekawieniem śledzi popisy modeli, nie szczędząc owacji ich konstruktorom.

Do godziny 20 trwały zawody modeli latających, w których udział wzięło 38 miniaturowych samolotów. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęli zawodnicy z Katowic, drugie z Poznania, a następnie z Wrocławia, Bydgoszczy, Krakowa, Łodzi i Warszawy.



Grażyna Muzyka z Kutna — najmłodsza uczestniczka zawodów.

J. GŁ.

Migawki z Wiosennego Ulicznego Biegu Sztafetowego o nagrodę przechodnią „Głosu Robotniczego"

Grupa zawodników w czerwonych dresach na dziedzińcu redakcji „Głosu Robotniczego". To sportowcy Szkoły dla Głuchoniemych. W sztafecie tej startuje mistrz Europy, 23-letni Zdzisław Żardin. Zdobył on mistrzostwo Europy głuchoniemych w biegu na 200 mtr. w Warszawie na ubiegłorocznej Olimpiadzie.

* * *

— Siedmioletni Pawełek stał z tatą przy rogu ul. Przejazd i Piotrkowskiej. Co prawda biegających zawodników nie widział tylko ojciec.

— Tatusiu, ja chcę widzieć biegi — powiedział poważnie malec — weź mnie na ręce. Bo jak nie, to powiem mamie, że nic nie widziałem.

Tato zastraszony „groźbą" wziął Pawełka na ramię. Teraz wszystko widział. Ojciec i syn. [illegible] Żywo oklaskiwał każdego zawodnika czy zawodniczkę. A po biegach powiedział energicznie, że się tatuś zdziwił.

— Ja na przyszły rok stanę do zawodów! Jakiś dowcipny przechodzień dopowiedział: Syneczku, chyba na hulajnodze.

* * *

Patrz, poznajesz ją — powiedziały dwie „panie" w wieku balzakowskim, wskazując dyskretnie na zawodniczkę Jadwigę Słomczewską z „Włókniarza", przecież ona pracuje w księgowości w ZPDz im. Kasprzaka. Jak więc taka „cyfra" może biegać.

— E, co tam pani wisz — odpowiada 15-letni wyrostek, stojący obok. — Słomczewska już pięć lat biega. Żebyś pani choć taksówką jeździła tak, jak ona potrafi biegać. [illegible] „cyfra".

* * *

Najpracowitszy dzień miał chyba kierowca zawodów, ob. Tadeusz Pawłowski. [illegible] ustawić 1.000 zawodników, rozradowanych i rozśpiewanych. [illegible] tubą był wszędzie.

— Proszę o kompletną ciszę! Kochana młodzieży! [illegible] — wołał niezadowolony z rozgardiaszu Pawłowski. Energiczny kierownik zawodów zdołał wreszcie ustawić sztafety i na czele orkiestry wymaszerował na start.

KLUB KORESPONDENTÓW „GŁOSU ROBOTNICZEGO"

KOMUNIKATY

Nagrodę książkową za najlepszą korespondencję w ubiegłym tygodniu przyznano tow. Józefie Wasilewskiej z ZPP im. Jurczaka. Korespondencja ta pt. „NIE TOLEROWAĆ ZŁEJ JAKOŚCI PRZĘDZY" ukazała się w dniu 10 kwietnia br. na łamach „Głosu Robotniczego".

* * *

W niedzielę, dnia 4 maja br., Zarząd Klubu Korespondentów organizuje wycieczkę do Kombinatu Piotrkowskiego. Zapisy przyjmowane będą do dnia 28 kwietnia włącznie.

Plan zajęć w bieżącym tygodniu

WTOREK, dnia 22 kwietnia br., w godzinach 17 — 19:

1. Porady dla korespondentów.
2. Opracowanie korespondencji zbiorowej na temat zobowiązań w ZPB im. [illegible]

ŚRODA, dnia 23 kwietnia br., w godzinach 17 — 19:

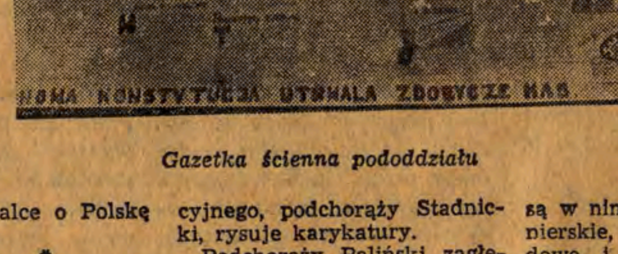
1. Omówienie najlepszej korespondencji tygodnia i wręczenie nagrody.
2. Pogadanka szkoleniowa pt. „Co to jest reportaż, notatka, felieton".
3. Dyskusja.
4. Zadania korespondentów w związku ze świętem 1 Maja.
5. Film.

CZWARTEK, dnia 24 kwietnia br., w godzinach 17 — 19: porady dla korespondentów.

W żołnierskiej świetlicy

Nad drzwiami obszernej, widnej sali jednego z pododdziałów Oficerskiej Szkoły wisi skromny, lecz estetycznie wykonany napis: „Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa".

Mieści się tu świetlica. Na czołowej ścianie prosta i jakże symboliczna dekoracja: portrety Prezydenta Bieruta i Marszałka Rokossowskiego, pod nimi w plastycznej ramce rota przysięgi wojskowej. Uwagę przykuwa tablica przodowników wyszkolenia wojskowego. Nad wielką szafą biblioteczną napis: „Książka twym doradcą i pomocnikiem w walce o Polskę socjalistyczną".



Gazetka ścienna pododdziału

* * *

Świetlica jest już pełna. Podchorąży Mitręga kieruje dyskusją nad filmem „Wielki Obywatel", który jego koledzy oglądali w niedzielę. Podchorąży Hromiński i Żurkowski omawiają postać bohatera filmu — Szachowa. Podchorąży Kajda zastanawia się nad działaczem partyjnym Maksymem, Zielonka i Miller poruszają sprawę pracy partyjnej, cechy ludzi radzieckich, zwyrodnienie i bankructwo wrogów ZSRR. Widać ożywienie w dyskusji, przemyślenie treści filmu i jego celu. Wysuwane są trafne wnioski.

Już po dyskusji — resztę czasu podchorążowie poświęcają na pracę w grupach lub pojedynczo.

Różnorodne są ich zajęcia, tak jak szeroki jest wachlarz ich zainteresowań. Podchorąży Szewczyk wpisuje do gazetki ściennej „Młoda Gwardia" artykuł wstępny podchorążego Daniła, zatytułowany: „Nie możemy poprzestać na dotychczasowych sukcesach", inny członek kolegium redakcyjnego, podchorąży Stadnicki, rysuje karykatury.

Podchorąży Paliński zagłębił się w książce Kawerina „Dwaj kapitanowie". Kierownik biblioteki, podchorąży Żurkowski, mówi o nim jako o jednym z najpilniejszych czytelników.

— Niektóre książki, takie jak: „Zorany ugór", Szołochowa, „Jak hartowała się stal" Ostrowskiego, „Faraon" Prusa, „Daleko od Moskwy" Ażajewa — przeczytali już wszyscy elewi — mówi podchorąży Żurkowski.

— A co sami robicie dziś w świetlicy?

— Układam wiersz pt. „Kandydat do Szkoły Oficerskiej" — odpowiada — tylko martwię się, czy będzie dobry.

W jego słowach można wyczuć pewną obawę.

— To jeszcze głupstwo — wtrąca się do rozmowy podchorąży Olszewski, do niedawna pracownik Pa-Fa-Wag — ale ja to mam prawdziwe zmartwienie!

— Naprawdę?

— Piszę sztukę dla naszego zespołu amatorskiego o roli ZMP w cywilu i wojsku i jakoś nie wiem, gdzie w dekoracji ustawić cegły — mówi Olszewski z rozpaloną twarzą. Za chwilę jednak odchodzi do sąsiedniej sali, aby uczyć chór świetlicowy piosenki pt. „Marsz budowniczych", której słowa sam ułożył, a melodię skomponowali podchorążowie Paliński i Dubert. Repertuar chóru okazuje się bardzo bogaty, bo są w nim pieśni masowe, żołnierskie, polskie piosenki ludowe i radzieckie, a nawet własne utwory.

Oto jeden z wielu dni życia świetlicy pododdziału oficera Kuropatwy. Każdy nowy dzień to nowe pomysły dekoratorskie, nowe wiersze, nowe dyskusje...

Świetlica, której wiele uwagi poświęca oddziałowa organizacja partyjna i jej sekretarz, towarzysz Krakowiak, tętni życiem kulturalnym i artystycznym. Tu odpoczywają po zajęciach przyszli oficerowie Ludowego Wojska Polskiego, o którym artykuł 6 projektu nowej Konstytucji mówi: „Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju".

ALBERT JUNGHEIT

Doskonały wynik Gremlinskiego

MOSKWA. Przebywający z grupą pływaków na obozie treningowym w Moskwie zasłużony mistrz sportu Gremlinski pobił w niedzielę, 20 bm. rekord Polski na dystansie 1.500 m st. dow. Gremlinski uzyskał doskonały czas [illegible] min., bijąc swój dotychczasowy rekord o 11,5 sek.

Szwargot (CWKS) mistrzem Polski w biegu na przełaj

POZNAŃ. Z udziałem 190 zawodniczek i zawodników odbyły się w Kaliszu biegi na przełaj o mistrzostwo Polski.

W konkurencji juniorek na trasie 700 m zwyciężyła Zaczyńska (Kolejarz — Gdańsk) w czasie 2:19,5.

W konkurencji kobiet na trasie 1.200 m pierwsze miejsce zajęła Gryczkówna (Stal) w czasie 4:24,8 min.

Bieg juniorów na trasie 1.500 m wygrał Makowski (Kolejarz — Gdańsk) — 4:36,6 min.

Bieg dla seniorów na dystansie 3.700 m wygrał Graj (Gwardia — Warszawa) w czasie 11:01,2.

W biegu głównym seniorów na dystansie 7.000 m zwyciężył Szwargot (CWKS) — w czasie 24:05 min. przed Olesińskim (CWKS) — 24:14,4 min. i Szewczykiem (Włókniarz — Łódź) — 24:18,2.

Kolarskie wyścigi na przełaj

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Łodzi kolarskie wyścigi na przełaj. Start i meta znajdowały się na torze w Helenowie.

Na dystansie 25 km. dla zawodników I i II klasy pierwszy do mety przybył Borucz z „Włókniarza", w czasie 46 min. 37:02 sek. przed kolegą klubowym Pijanowskim i Olczykiem z „Kolejarza" (Warszawa) 46 min. 38 sek.

Na dystansie 12 km. dla zawodników III klasy pierwszym był Ruch w czasie 21 min. przed Majkiem 22 min., obaj z „Gwardii".

Pływacy biją 15 rekordów Polski

BYTOM. Podczas zawodów pływackich w Bytomiu zorganizowanych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta, ustanowiono 15 nowych rekordów Polski w kategoriach kobiet, juniorek, dziewcząt, juniorów i chłopców.

Z Wiosennego Ulicznego Biegu Sztafetowego o Nagrodę Przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego"



1). Po zakończeniu Biegu w świetlicy redakcji przy licznym udziale zawodników odbyło się rozdanie nagród. 2). Zawodniczka z koła sportowego Domu Młodego Robotnika przy zakładach im. Marchlewskiego na mecie. Zawodniczka ta zamiast 100 m. przebiegła 300 m. przebywając dystans swój i swego partnera, aby... zobaczyć która sztafeta zwycięży. 3). A. Pajer (Gimnazjum im. Żeromskiego), najmłodszy uczestnik naszego Biegu ze zdobytą nagrodą — pięknym albumem do znaczków pocztowych. 4). Ostatnią zmianę pałeczki — przejmują mężczyźni. 5) i 6). W drodze na start.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE-LEWA: dziś o godz. 16.30, w lokalu Dzielnicy przy ul. Narutowicza 28, odbędzie się odprawa I i II sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

DZIELNICA GÓRNA-PRAWA: dziś o godz. 16, w lokalu Dzielnicy przy ul. Świerczewskiego 23, odbędzie się odprawa I sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWA: dnia 23 bm. o godz. 15, w lokalu Dzielnicy przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się odprawa I i II sekretarzy oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych.

STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W NOWYM LOKALU

Dziś, 22 bm., nastąpi uroczyste otwarcie Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w nowym budynku przy ul. Przybyszewskiego (Napiórkowskiego) 10.

PLENUM WOJ. KOMITETU ODBUDOWY STOLICY

Dziś, 22 bm., o godz. 18, w sali konferencyjnej Prezydium RN m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Stolicy.

Porządek obrad przewiduje m. in.: ukonstytuowanie się komitetu oraz omówienie zadań na 1952 r.

DYŻURY APTEK

Dzisiaj dyżurują przez całą noc następujące apteki: Przejazd 1a, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dzisiaj dyżuruje przez całą dobę Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

RADIO

WTOREK, 22 KWIETNIA 1952 r.

12.04 Dziennik. 13.30 Słuchowisko pt. „Porucznik ze Starych Łąk". 13.55 Audycja szkolna. 14.15 Piosenki w wykonaniu sekstetu wokalnego. 14.30 Operowa muzyka baletowa. 15.10 „Powracająca fala" — odc. 1. 15.30 „Dorota i jej towarzysze". 16.00 „Wszechnica Radiowa" — kurs I. 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 16.35 Z twórczości Kabalewskiego. 17,00 Wiadomości popołudniowe. 17,15 Koncert rozrywkowy. 17,35 Audycja pt. „Pierwsza maszyna — automat do fastrygowania brzegów tkaniny". 17.45 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 18,00 Muzyka ludowa. 18.30 „Wszechnica Radiowa" II. 18.50 Łódzki tygodnik dźwiękowy. 19,15 „Rozmowa dwóch sekretarzy". 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny. 21,00 Dziennik. 21.30 „Bolesław Bierut — życie i działalność". 21.45 Koncert. 22,05 „Nad Juksą". 22,20 Muzyka taneczna. 23.00 Muzyka kameralna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 19 — „30 srebrników"
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Damy i Huzary"
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 18.30 — „Horsztyński"
TEATR ARLEKIN — godz. 17 — „Jak dwa Michały czas zatrzymały"
TEATR PINOKIO — godz. 17 — „Pieśń Sarmiko"
CYRK Nr 7 — godz. 19.30 — atrakcyjny program
Pozostałe teatry nieczynne

BAJKA — „Wędrówki czarodzieja" — godz. 18, 20
BAŁTYK — „Pieśń Tajgi" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 17-52 — godz. 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA — „Dziś o w pół do jedenastej" — godz. 16, 18, 20
MUZA — „Jak hartowała się stal" — godz. 18, 20
POLONIA — „Antoni i Antonina" godz. 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Czekaj na mnie" — godz. 18, 20
REKORD — „Skarb" — godz. 17.30, 19.30
ROBOTNIK — „Śmiali ludzie" godz. 17, 19
ROMA — „Załoga" — godz. 18, 20
SOJUSZ — „Pustelnia Parmeńska" II seria — godz. 18.30
STYLOWY — „Alarm" — godz. 18, 20
ŚWIT — „Tragiczny pościg" — godz. 18, 20
TATRY — „Cienie na torach" — godz. 16, 18, 20
WISŁA — „Wielki koncert" godz. 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — „Nasz chleb powszedni" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Człowiek bez jutra" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Na arenie" — godz. 18, 20

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42, dział miejski i sportowy 260-42, dział ekonomiczny 218-11. Redakcja nocna 156-81. Kolportaż — Łódź, Roosevelta 17, telefon 222-22. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa", ul. Żwirki 17, telefon 206-42. Pap.: druk. mat. 50 gr. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „Ruch". F-3-23091